

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego
wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie
rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50,
kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesię-
cznie kop. 75.
Za odnośnienie do domu dopłaca
się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesar-
stwie: rocznie rs. 12, półrocznie
rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesię-
cznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie
rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez doda-
tku kop. 5; dodatek poranny
kop. 8.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą
stałe w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Paulina B.
Poniedziałek: Agrypina P. M.
Wtorek: Narodzenie św. Jana
Środa: Prospera Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 40.
Zachód " " 8 " 22.
Długość dnia godzin " 16 " 42.
Przybyło " " 9 " 04.

Wschód księżyca o godzinie 8 minut 18 r.
Zachód " " 11 " 37 w.
Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 9.
Dziś o godzinie 4-ej rano ciepła 12 R.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz
garmontowy albo jego miejsce
pierwszy raz 25 kop., każdy na
steępny raz kop. 20.
Nekrologja: za wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za
jeden wiersz petitowy albo jego
miejsce, pierwszy raz 10 kop.,
każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia za jeden wy-
raz po 2 kop. każdy raz; ogłosze-
nie minimum 20 kop.
Nadesłane: za jeden wiersz
garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do Kurjera przy-
jmuje także Biuro Rajchmana
i Frerdlera ulica Senatorska.

Czwartek: Jana i Pawła M.
Piątek: Władysława Kr.
Sobota: Ireneusza B. M.
Niedziela: Piotra i Pawła Ap.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 126. — Telefon Administr. 111.

— Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejszy raport
ministra spraw wewnętrznych o wyrażeniu przez
mieszkańców gminy Sereje w gubernji suwalskiej
wiernopoddanych uczuć, a to przez nabycie dla
miejscowego kościoła rzymsko-katolickiego srebrnej
skarbnicy i baldachimu na pamiątkę cudownego oca-
lenia życia Ich Cesarskich Mości i całej Najdostoj-
niejszej Rodziny przy rozbiciu Cesarskiego pociągu
d. 17-go października 1888-go r. Najmilościwiej roz-
kazać raczył podziękować wymienionym osobom.
(Warsz. Dniw.)

KALENDARZ

Imiona sławiarskie: Dziś Broniwoja, jutro Wandy.
Zebrań i uroczystości: b. wychowawców pensjonatu męskiego
Bonifilsa, którzy ukończyli go w latach od 1840—1847-go.
(Ogród Botaniczny—10 rano, lub w razie niepogody kościół
po-pijarski przy ulicy Świętojańskiej—11 rano.)
Zgromadzenia: Doroczne ogólne zebranie członków kasy po-
życzkowo-wkładowej artystów i osób, do składu teatrów warszaw-
skich należących. (Sala reductowa—12 w połud.)—Narada
członków sekcji VI-ej przemysłu cukrowniczego Towarzystwa
przemysłu i handlu. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa
na Krak.-Przedm.—2 po południu.)—Roczna sesja zapisowa
i obrachunkowa członków bractwa św. Antoniego. (Zakrystja
kościółka po-franciszkańskiego przy ulicy Zakroczymskiej—po
niezporach.)
Uroczystości: Doroczny popis publiczny uczniów i uczennic
konserwatorium muzycznego. (Sala ratuszowa—1 po południu.)
Wystawy: Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.-
Przedm. Nr 15—od 10-ej rano do 6-ej wieczorem.)—Wystawa
obrazów Krywul. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej
wieczorem.)—Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy.
(Nowy-Swiat Nr 66—od 10-ej rano do 7½ wieczorem.)—
Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rękodzielni-
czego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.-
Przedm., 66—od 10-ej rano do wieczora. Wejście bezpłatne.)
Wycieczki: Osme i ostatnie wycieczki konne. (Pole Mokotow-
skie—4 po południu.)
Zabawy: Zabawa dla dzieci. (Zwierzyniec—4 po południu.)
Koncerty: Na budowę własnego gmachu wielki koncert To-
warzystwa muzycznego. (Ogród „Frascati” przy ulicy Wiej-
skiej—8 wieczorem.)
Teatry: Letni: dziś „Walka o byt”, jutro „W Alpach”
i „Miód kasztelański”; — No w y: dziś „Nowy Don-Kiszot”
(pierwszy raz), jutro „Nowy Don-Kiszot”. (8 wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od
10-ej rano do wieczora.)
Lombard miejski: Gotówki w kasie lombardu do rozdania na
zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 195 kop. 92.
(Pożyczki wydawane będą. Wykup i prolongata uskutecz-
niają się od 9-ej rano do 12-ej w południe i od 4-ej do 5-ej
po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele
św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny
Marji Czesłochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie so-
lenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 5-ej po południu, w ko-
ściele św. Józefa (panien wizytek) odprawione zostanie na-
bożeństwo ku uczczeniu wieku lat Chrystusa Pana.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpocznie się całodziennie
nabożeństwo odpustowe ku czci św. Jana Chrzciciela w ko-
ściele archikatedralnym św. Jana.

Dlaczego baron Graeve zrezygnował?

(Korespondencja własna Kurjera warszawskiego).

Kraków 19-go czerwca.

Podczas krótkiego mego pobytu w Warszawie,
otrzymałem wiadomość o ustąpieniu barona Ludwika
Graevego z areny politycznej i przejściu jego
góbr Orchowa i Słowikowa za cenę 1,200,000 marek
w ręce komisji kolonizacyjnej.

Jako obeznany ze stosunkami, chciałem w tej smu-
tnej sprawie napisać coś wam napisać, wszelako brak
czasu stawał temu na przeszkodzie.

Dziś przyjechawszy do Krakowa, znalazłem w je-
dnym z tutejszych organów korespondencję z Pozna-
nia, której autor gwałtownymi słowy potępia Grae-
wego, zarzucając mu, iż zgwałcił się na gieldę.

Ponieważ o tej sprawie krąży najrozmaitsze głosy
i sądy, przeto w poczuciu obowiązku biorę pióro do
ręki, aby na nią rzucić nieco światła.

Oddawna wołają w Galicji, że kraj materialnie u-
pada, gdyż mimo milionów w kasach leżących, nie
ma tu ludzi chcących energicznie wziąć się do prze-

mysłu. Fakt to jest, niestety, prawdziwy, a dzien-
niki miejscowe codziennie omawiają.

Baron Ludwik Graeve, będąc zdania, tak samo,
jak ekonomista p. Stanisław Szczepanowski, że
w Galicji da się jeszcze bardzo wiele zrobić, jeśli
tylko uwaga skierowana będzie na *kopalniane bogactwo*
ziemi, gdyż to bez porównania mniej zawodzi,
niż wszelkie fabryki, postanowił dać z siebie dobry
przykład, i lat temu kilka rozpoczął na tem polu e-
nergiczną działalność w Galicji.

Patrzyłem na jego walkę, pracę i stworzone dzie-
ła, więc też dokładniej, niż ktokolwiek inny, mogę
coś o tem powiedzieć.

Najpierw w Pustomyjach, pod Lwowem, w mają-
tności p. Duszy, założył olbrzymie wapienniki, któ-
re kosztowały przeszło 150,000 guldenów, i aby
zwalczyć niesumienne konkurencję spekulantów-wa-
piarzy, którzy najrozmaitszych sposobów używali,
żeby go zgubić, musiał przez 5 lat wypalać wapno
bez żadnego zysku, tak dalece, że mu się nawet pro-
cent od włożonego kapitału nie wracał.

Prócz tego był zmuszony, aby to przedsiębiorstwo
ratować, nabyć kawał ziemi obok wapienników po-
łożonej, za cenę 40,000 złr., o czem przedtem mowy
nie było.

Przemysłowiec zrozumie, ile gotówki takie przed-
siębiorstwo pochłonęło!

Dwa lata temu zaczął kopać naftę około Krosna,
a chociaż pewny to interes, jednakowoż do tej pory
jeszcze się on nie rentuje, kosztował zaś kilkakroć,
na każdą bowiem studnię trzeba wydać od 20-tu do
30,000 guld., a takich studzien Graeve ma już 8.
W niektórych jest nafta, inne atoli nie zostały je-
szcze ukończone.

Tak więc i tu uwięzły wielkie kapitały.

Współce z p. Stanisławem Szczepanowskim nabył
on olbrzymie pokłady węgla brunatnego, położone
tak we wschodniej Galicji, jakoteż pod Munkaczem,
na Węgrzech, a chociaż, jak mi to sam p. Szczepa-
nowski mówił, interes ten jest świetny, mimo to, do-

boszczykiem, zostałem mu winien około dwunastu
tysięcy rubli.

Jakby dla lepszego upozorowania tych słów, za-
czął przeglądać podręczny notatnik.

— Tak jest, suma ta wynosi jedenaście tysięcy
sześćset dwadzieścia rubli.

— Panie prezesie, ja sam przeglądałem papiery i
rachunki zmarłego, nie znalazłem nigdzie śladu tej
wierzycelności.

— To dziwne! ale rozumie pan, iż dla mnie fakt
to zupełnie obojętny. Jest to nawet poniekąd zbieg
okoliczności szczęśliwy. Wiem, iż w podobnych ra-
zach najzamożniejsze nawet rodziny są chwilowo
w przykrem położeniu, skoro więc w papierach Sa-
wińskiego nie ma śladu tego długu, możemy więc
tu uniknąć wszelkich formalności. Dzieci są prze-
cież jego jedynymi spadkobiercami. Przygotowałem
tu nawet pieniądze, weź je pan.

I jakby nie zważając na mileczenie młodego pra-
wnika, mówił dalej:

— Skorzystam i ja z tej sposobności, ażeby ubez-
nić panu propozycję, o której mówiliśmy z biednym
Sawińskim. Mam niektóre ważne sprawy. Chciał-
bym je powierzyć komuś... komuś zdolnemu, jak
pan. Rękojmię stanowi dla mnie szacunek i przy-
jaźń zmarłego. Nie będę się wahał oddać tych spraw
panu, któremu on oddawał najukochańsze dziecię.
Zresztą tym sposobem zachowam z jego rodziną sto-
sunki, jakie mnie łączyły z nim samym.

— Miejsce, jakie panu przeznaczam, wymagałoby
jednak natychmiastowego oddalenia się z Warsza-
wy i to na długo. Nie wiem, czybyś się pan na to
zgodził?

Kładł szczególny nacisk na niektóre wyrazy.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

42)

DZIECI SZCZĘŚCIA.

POWIEŚĆ

przez

Walerję Marrenę

(Dalszy ciąg.)

— Cóż pan prezes chce o nim wiedzieć?

— Co ja chcę wiedzieć?—odparł zagadniony, pod-
nosząc oczy, pełne tyłu sprzecznym uczuciu, że niepo-
dobna było odczytać właściwego ich wyrazu. Uśmie-
chał się swym uśmiechem satyra, w którym jednak
był odcień prawdziwego smutku.

— Wszystko przecież wiedzieć można—wyrzekł
pewien siebie Hjacenty.

— Wszystko?—spytał szyderczo prezes.

— Alboż nie?

— Tak, oprócz tych rzeczy, które leżą po za wła-
sną świadomością. Zdarza się, że człowiek sam nie
wie, jakby w danym razie postąpił.

— Pan prezes mówił nieraz, iż od cyfr wiadomych
do niewiadomych zawsze dojść można.

— Czy ja mówiłem: zawsze? W takim razie by-
łem zarozumiały. Nie o to przecież teraz idzie.

Z Czerczą chciałbym się zobaczyć o ile można naj-
prędzej.

— Nie łatwiejszego, pójdę i sprowadzę go do pa-
na prezesa, choćby zaraz.

Gospodarz domu przytakiwał milczeniem, a gdy
Hjacenty wychodził pociśnięty, rzekł tylko:

— A pamiętaj pan, że nie jestem wcale uwiadom-
iony o tem, czy zaszły, lub nie zaszły jakie zmia-

ny w jego stosunkach z Sawińskimi, ja nawet mo-
gę nie wiedzieć, że są zrujnowani.

W pół godziny Czercza z Hjacentym wchodzili do
gabinetu prezesa, który siedział teraz w fotelu przed
kominkiem, przeglądając jakieś papiery, zapewne
tylko, ażeby dać sobie pozór zajęcia. Tak przynaj-
mniej sądził pan Hjacenty, który rzuciwszy na nie
wprawnym okiem i przedstawivszy swego towarzy-
sza, ulotnił się natychmiast. Jakim sposobem tak
szybko spełnił dane sobie zlecenie, to już należało
do tych specjalnych zdolności, które, czyniąc go
w niektórych razach niezbędnym, zapewniały mu
stanowisko.

Skoro prezes i Czercza zostali sami, po pierwszym
powitaniu zmierzli się wzajem bacznie okiem.
Każdy z nich miał przed sobą cyfrę niewiadomą,
jaką była dla niego osobistość drugiego i starał się
ją z góry odgadnąć; każdy chciał zbadać przeciwni-
ka, sam pozostając niezbadanym. Prezes wiedział,
a Czercza czuł, że rozmowa pomiędzy nimi będzie
ważną i stanowczą, iż zrobi ona z nich sprzymierzeń-
ców, albo nieubłaganych wrogów.

— Pan prezes chciał się ze mną widzieć?—wy-
rzekł Czercza, zamykając się szczerze w urzędowej
etykiecie.

— Tak, miałem niektóre interesa i rachunki z Sa-
wińskim, chciałbym załatwić je przez pana.

Czercza chciał zaprotestować, powiedzieć, iż wę-
zły, łączący go z tą rodziną, zerwane zostały, ale pre-
zes zrozumiał to zapewne i nie dał mu przyjść do
słowa.

— Wiem, wiem—dodał pociśnięty—chcesz mi
pan przedstawić, iż właściwiej uczynię, udając się
do jego syna, ale interes mój tyczy się wszystkich
spadkobierców, zresztą jest to rzecz bardzo prosta.
Z rachunków, jakie miałem z nieodżałowanym nie-

taż trzeba weni wkładać, bo przedsiębiorstwo, świeżo rozpoczęte, nigdy nie rentuje. Na zyski trzeba czekać.

Fabryka maczki kościanej, którą Graeve ma we Lwowie pod firmą „Wanda”, dopiero w r. z. przyniosła pierwszy raz 8% dochodu, przedtem zaś trzeba było w nią także znaczne kapitały włożyć.

Nareszcie Graeve posiadała w Staruni, w pow. nadwórniańskim, kopalnię wosku ziemnego, ale i te dotąd się nie rentują.

Kto się nad tem wszystkiem uważnie zastanowi, ten musi dojść do następującej konkluzji: Wido- cześnie brakło mu kapitału obrotowego, przedsiębior- stwa bowiem, zatrudniające w Galicji 1160 robotni- ków, wymagają rzeczywiście kroci. Graeve wiedział, że może się niedługo znaleźć w ciężkiem położeniu, więc też ubiegłej zimy szukał spółników nawet w Warszawie, ale zabiegi jego nie przyniosły pożą- danyh owoców. Nadeszła więc chwila, że znalazł się bez pieniędzy.

Co teraz miał czynić? Opuścić przedsiębiorstwo? W takim razie liczni jego wierzyciele byłiby kopal- nie wzięli za darmo; boć w oczach kapitalistów nie wiele warte przedsiębiorstwo, które się jeszcze nie rentuje, prócz tego byłiby mu zlicytowali dobra po- znańskie.

Wśród takich stosunków zdecydował się dobra sprzedać.

Być może, że przedsiębrał za wiele—ale czynił to z pobudek najsłabszych. Nie wielu się znaj- dzie, którzyby od niego sumiennie pracowali, nie wielu, którzyby tyle, co on, w wagonach nocy prze- spali, nikt nie żył skromniej od niego i nikt z więk- szą, niż on, gorliwością nie chciał służyć krajowi.

Gdy kilka miesięcy temu rozmawiałem z nim o je- go przedsiębiorstwach, rzekł do mnie te słowa:

— Z całej duszy pragnę dzwignąć przemysł krajo- wy, a jeśli mi się to powiedzie i stworzę sobie silną materialną podstawę, natemczas oddam się cały życiu politycznemu, bo na szerokiej arenie tylko głos czło- wieka bogatego coś waży.

Nie kruszę kopii w obronie nieszczęśliwego czło- wieka dlatego, iżbym pragnął opinję publiczną w błąd wprowadzić... Sądzę, że to, com napisał, jest prawdą rzetelną, więc też nim się ona ostate- cznie wyjaśni, wstrzymajmy się od sądów doryw- czych, namiętych...

Józef Rogosz.

Dajemy powyżej głos w sprawie rezygnacji br. Graevego poważnemu publicyście, który nadto, jak widzimy, dobrze jest obeznany ze stosunkami finan- sowemi b. posła. Na wywody jednak p. Rogosza godzić się nie możemy...

Słowikowo i Orchowo były dla słowiańszczyzny niejako groblą forticzną, o którą się fale germani- zmu odbijały. Dziś grobla ta zburzona, a upustem tym niszcząca woda zalęwać będzie całą przestrzeń od granicy powiatu wileńskiego i połączy z sobą wody mniejsze, których tam nie brak.

A strata moralna? Jak przykre, demoralizujące wrażenie na ogół ziemian tamtejszych wywrzeć mu- siała rezygnacja br. Graevego?

Graeve spędza w swym liście winę ruiny na kupno Słowikowa, mówi, że był młody, niedoświadczony. Dochody podobno byłyby znośne i mógł był się utrzy- mać, ale zamiast siedzieć na miejscu i gospodarować, jeździł Bóg wie gdzie i traktował włosci te po maco- szemu, był tylko gościem w swych majątkach, topiąc wszystko w Galicji, nie robiąc tu żadnych nakładów.

Zresztą jeżeli się przyznaje do niedoświadczenia w gospodarstwie, to daje sobie świadectwo, że i w Galicji nie pójdzie lepiej, bo przecież nie posiada także doświadczenia w górnictwie i naftarstwie, a ma obok tego ogromną konkurencję.

Chcąc w Galicji zostać milionerem, trzeba być już milionerem, a sam Gr. powiada, że przedsiębiorstwo swoje opierał na kredycie.

Być może, nie przeczymy, działał stale w dobrej wierze i celach szlachetnych, których mu nikt nie od- mówi, ale nikt też nie rozgrzeszy go z optymizmu fantasmagorji.

A optymistą i fantastą w takich wypadkach być nie wolno.

K. W.

Nowy typ szkół.

W kilku artykułach informowaliśmy czytelnika o obradach w tutejszym oddziale Towarzystwa prze- mysłu i handlu w sprawie szkół przemysłowo-rze- mieślniczych.

Jak wiadomo, sprawa to znaczenia ogólnopai- stwowego, u nas zaś weszła na stół obrad Towa- rzystwa z inicjatywy p. kuratora okręgu naukowego i p. prezydenta miasta, który odnośny komunikat kuratorji skierował do Towarzystwa.

Obecnie Towarzystwo wygotowało odpowiedź szczegółową w tej ważnej sprawie, która brzmi w po-

danem przez *Gazetę rzemieślniczą*, streszczeniu, jak nastę- puje:

Oddział Tow. zaznacza, iż poglądy jego na sprawę szkół przemysłowych zgadzają się w zupeł- ności z zapatrywaniem, wyrażonem w dwóch pierw- szych punktach przedstawienia p. kuratora okręgu naukowego warsz., różnica zaś zdań zachodzi jed- nie co do punktu 3-go i ostatniego tego przedsta- wienia.

Oddział zatem Towarzystwa uważa za odpowie- dnie:

1) otworzyć w Warszawie połączone szkoły śre- dnie i niższe techniczne z oddziałami: mechanicznym, chemicznym i budowlanym w każdej (typ. XIX);

2) przy szkole miejskiej otworzyć szkołę rzemieś- lniczą (typ. XVII).

Co się zaś tyczy punktu 3-go, w którym p. kura- tor radzi: „pozostawić inicjatywę prywatnej otwie- ranie tak w Warszawie, jak i innych miastach szkół rzemieślniczych dla tych rzemieślników, jakie przez pry- watne osoby za niezbędne uznaniem zostaną”, Tow., pragnąc zgodnie z p. kuratorem zachowania swobody dla inicjatywy prywatnej, wyraża przekonanie, iż na inicjatywę prywatną obecnie zbyt wiele liczyć nie można, a nie można w żadnym razie opierać się na niej wyłącznie z pominięciem inicjatywy rządu.

Towarzystwo sądzi, iż wymienione przez p. kura- tora miasta, jak: Kalisz, Płock, Łomża, Suwałki i in- ne, są o tyle oddalone od Warszawy, że jeśli mło- dzież zamożniejsza, pragnąca kształcić się w śre- dniej szkole technicznej, byłaby jeszcze w możności przyjeżdżania po naukę do Warszawy, to cała zna- cznie liczniejsza młodzież uboższa, zmuszona już z natury rzeczy do poprzestania na wykształceniu niższem, przyjeżdżaćby stanowczo nie była w stanie, i znalazłaby się przezo pozbawiona dobrodziejstw niższego nawet wykształcenia specjalnego. Przy- jazd zresztą stanowi w każdym razie drugorzędny, mało znaczący czynnik, najważniejszym zaś jest koszt całorocznego utrzymania, w mieście tak dro- giem, jak Warszawa. Miasta zaś, o których mowa, są dość ludne i leżą w okolicach dość przemysło- wych, aby na własne choćby niższe tylko szkoły techniczne zasługiwały.

Z tych powodów Tow. wyraża przekonanie, iż po- żytecznemi byłyby: *Szkoły niższe techniczne z jednym tylko oddziałem mechanicznym* (typ X) w Kaliszu, Płocku, Łomży, Lublinie i Częstochowie. W tem o- statniem mieście jednak, ze względu na rozwijający się obzyczajami krokami przemysł tak miejscowy, jak i okoliczny Sosnowca, Zawiercia, Nowo-Radom- ska i t. d. z dwoma oddziałami: *mechanicznym i che- micznym* (typ XIII).

Towarzystwo sądzi dalej, iż, ponieważ w niektó- rych punktach Królestwa istnieją obecnie pewne na- turalne centra oznaczonych drobnych przemysłów, które cierpią na brak odpowiednio wykształconych robotników, i z tego powodu należyce rozwijać się nie mogą, że znaczna strata tak dla bogactwa krajo- wego, jak i dla dobrobytu miejscowej ludności więk- szej i miejskiej, zatem takie centra powinnyby otrzymać przynajmniej najniższe i najtańsze szkoły rzemieślnicze, w którychby uwzględniono przede- wszystkim specjalne potrzeby miejscowe drobnego przemysłu.

Z tych względów Towarzystwo uważa, iż pożąda- nemi były:

Szkoły rzemieślnicze specjalne w Kielcach lub Chełmie z kierunkiem kamieniarsko-snycerskim, w Żduńskiej Woli lub Pabjanicach z kierunkiem tkackim, w Marjampolu z kierunkiem tkackim, w So- kolowie lub Garwolinie z kierunkiem garbarsko-ko- żuszniczym, w Omielowie lub Ilży z kierunkiem ce- ramiczno-garniearskim, w Żwoleniu z kierunkiem sto- larsko-modelarskim, w Ostrołęce z kierunkiem sto- larsko-snycerskim, w Częstochowie z kierunkiem ga- lanteryj metalowej, w Augustowie z kierunkiem ko- szyczarskim.

Ze względu na rolniczy charakter kraju i na gwał- townie dająca się czuć potrzebę specjalnego wy- kształcenia oficjalistów, Towarzystwo uważałoby za pożądaną, aby założone zostały choć dwie *szkoły śre- dnie rolnicze*, z których jedna mogłaby być w Łowi- czu, druga w Nowej Aleksandrii.

W końcu mając na względzie, że kandydaci do szkół niższych technicznych powinni według progra- mu ukończyć przynajmniej 2 klasy szkół miejskich lub wiejskich (§ 13-ty ustawy d. 7-go marca 1888-go r.), a ilość tych szkół niedostateczna, zatem po- większenie liczby tych szkół byłoby bardzo pożą- danem.

Taki jest operat tutejszego oddziału Towarzystwa przemysłu i handlu.

Sprawa, jak widzimy, weszła na szerokie tory, sa- dząc zaś z panującego dziś przychylnego dla szkol- nictwa tego typu kierunku, mamy, iż wkrótce

też rzucone w odpowiedzi projekty przyobleką się w kształty realne.

Inicjatywa prywatna—że pominiemy tu może zbyt pesymistyczne zapatrywania w tej mierze Towa- rzystwa—ma tu wdzięczne pole do zaszczytnego po- pisu.

K. W.

Historja obrazu.

Działo się przed 28-iu laty.

Do pracowni Meissoniera wszedł Delahante, finansista, zapalony amator i znawca sztuki.

Malarz zajęty był właśnie pracą nad niewielkim roz- miarami (niewielkie były one zwykłe) obrazem:

— A to co ma być?—zapytał Delahante.

— Obraz treści wojskowej, któremu zamierzylem dać tytuł „1814” —odparł Meissonier.

— Temat wielki, a płótno takie małe—mówił dalej bankier—czemu pan, panie Meissonier, nie chcesz i nie chcesz większego obrazu namalować?

— Jak obecnie, dwa mam do tego powody—odrzekł mistrz. — Po pierwsze, jest to mój rodzaj, po wtóre zaś, przyznaję to otwarcie, potrzebuję pieniędzy. Pracuję wol- no, łatwiej mi zatem mniejszych rozmiarów obraz wykoń- czyć.

— Potrzebuję pan pieniędzy. Wymaluj pan zatem mój portret. Co to będzie kosztowało?

— 25,000 franków.

— Oto są.

Delahante dobył z pugilaresu paczkę banknotów prosto z pod stempla i wręczył ją artyście.

— Ale ja pragnę jednocześnie wejść w posiadanie „R. 1814-go”, z tym jednak warunkiem, aby to koniecznie był obraz większych rozmiarów.

Wkrótce potem Meissonier wykończył portret i jedno- cześnie przedstawił Delahante'owi szkic „R. 1814-go”, pytając, czy wielkość obrazu życzeniem jego odpowiada.

— Najzupełniej—brzmiała odpowiedź. — Co będę za obraz dłużny?

— 70,000 franków.

— Zgoda. Oto połowa tego jako zaliczenie.

Obraz wykończony wystawiono w Salonie r. 1864-go, gdzie słuszny wzbudził podziw.

Już przed wojną francusko-pruską targowano go do An- glij za 300,000 fr., sprzedaż jednak nie przyszła do skutku.

Niedawno temu Vanderbilt dawał za niego 400,000 fr. Delahante o propozycji tej zawiadomił Meissoniera.

— Obraz więcej wart, nie sprzedawaj go pan jeszcze— była odpowiedź.

Delahante usłuchał rady i obiecał wypłacić Meissonie- rowi 50,000 w razie gdyby obraz zbyt drożej.

Bankier od r. 1864-go rok rocznie płacił 500 fr. ase- kuracji od arcydzieła, a gdy je zeszłego roku przesłał na wystawę, jednorazowo Towarzystwu ubezpieczeń wyliczył 4,000 fr.

Tak stała sprawa, gdy dnia pewnego zjawił się u Dela- hante'a znany agent Bague i ofiarował mu za „R. 1814” pół miliona franków.

Cena była tak wysoka, że bankier targu dobył. Kto jednak obraz nabył? Pytanie to cały Paryż miał na ustach.

Wkrótce wydała się tajemnica. Nabył go (jak o tem w rubryce „Ze świata” donosiliśmy) p. Chauchard, były dyrektor magazynów Louvre'u, i to za sumę 850,000 fr. Sprytny Bague zarobił okragie 350,000 fr.

Pierwszy to raz malarz za życia takich cen świadkiem jest za dzieła swoje.

„Chrystus przed Pilatem” Munkacsy'ego osiągnął pół miliona fr., „Angelus” Milleta około 600,000 fr., „Wnie- bowstąpienie” Murilla 650,000 fr., „R. 1814-ty” zaś 850,000 fr.

Obraz, 49 centymetrów wysoki, a 75 ctm. szeroki, przed- stawia Napoleona I-go, powracającego w otoczeniu sztabu i wojsk z pogromu z r. 1814-go.

Pejzaż stanowi drogę, śniegiem zawałoną, kołami i ko- pytami koni porytą.

Mileczak, ponury, jedzie przodem Napoleon, a za nim mar- szalek Ney i generałowie: Berthoud i Drouot, za tymi zaś generałowie: Gourgaud, Flahaut i cały sztab.

(=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

— *Journal de St. Petersb.* donosi, że do instytutu sądowych w gub. wileńskiej i grodzieńskiej zastoso- wane będą przepisy konwencji pomiędzy Rosją a Niemcami z r. 1884-go. Rozporządzenie to ma wielką wagę dla stosunków wzajemnych ludności, zamieszkalej w pasach nadgranicznych obydwóch państw.

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż ministe- rjum spraw wewnętrznych wydało pozwolenie utwo- rzenia w Londynie towarzystwa pod firmą *Russian agricultural trading Company* dokonywania opera- cyj w Rosji. Towarzystwo przedewszystkiem w różnych punktach państwa zbuduje składy zbożowe

do sortowania i oczyszczania ziarna, przeznaczonego na wywóz za granicę. Dalej przedsiębiorstwo zamierza urządzać fabryki serów, prowadzić wywóz mięsa na sposób duński itd. Kapitał towarzystwa wynosi 100,000 funtów szterlingów w 10,000 akcyj. Założycielami są kapitaliści angielscy i ruscy z gubernij południowych.

— Według informacji *Gazety losowań*, senat skasował zaskarżony przez prokuratorję Królestwa Polskiego wyrok izby sądowej warszawskiej, odrzucający żądanie prokuratorji o ogłoszenie upadłości cukrowni „Zakrzówek fabryczny”. Żądanie prokuratorji rozpatrywane wkrótce będzie przez inny komplet izby sądowej.

— *Gazeta losowań* donosi, iż umowę między drogą wiedeńską a syndykatem finansowym, konwertującym 5% obligacje drogi, podpisali w imieniu syndykatu panowie: A. von Hansemann i Karol Deike, tudzież iż firma S. Bleichröder nabyła znaczne ilości akcji kolei warszawsko-wiedeńskiej.

— Celem ulepszenia i prawidłowego zorganizowania statystyki sanitarnej o chorych, dotkniętych chorobami zaraźliwymi, grasującymi w mieście, o których, według prawa, obowiązani są dostarczać wiadomości wszyscy zamieszkali i praktykujący w mieście lekarze do urzędu lekarskiego, tenże urząd na zasadzie pozwolenia p. o. oberpolicmajstra przygotował specjalne kartki sanitarne na 3-kopiejkowych blankietach pocztowych. Wszyscy więc lekarze proszeni są, aby o ile można dokładne wiadomości o pozostających w ich kuracji pacjentach, dotkniętych chorobami zaraźliwymi lub pomorkowem epidemicznym, przesyłali do urzędu lekarskiego na wspomnianych kartkach, które w potrzebnej ilości są wydawane żądającym w kancelarji tegoż urzędu.

— Do ostatecznego wykończenia świątyni Wszystkich Świętych potrzebne jest jeszcze wzniesienie dwóch wież, w jednej z których ma być urządzona dzwonnica, a nadto otynkowanie frontu kościoła. Na wykonanie tych robót potrzeba jeszcze około 40,000 rs. JE. ks. arcybiskup wyrażając mu niemiennie, iż kwota powyższa mogłaby być zebrana w drodze dobrowolnych ofiar od miejscowych parafjan, zwrócił się do odnośnej władzy o wyjednanie upoważnienia do zbierania takowych w ciągu lat dwóch.

— Po rozpatrzeniu kosztorysu proponowanych robót około naprawy dachu na kościele Matki Boskiej na Pradze, magistrat zatwierdził takowy na sumę rs. 167 kop. 65 i upoważnił członków decyzyjnego komitetu do wykonania robót sposobem administracyjnym pod nadzorem służby technicznej miejskiej.

— Prezes warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami, przekonawszy się z obliczenia głosów według list wyborczych, że dopełnione w d. 6-ym czerwca r. b. wybory na członków zarządu nie są zgodne z § 65-ym ustawy, prosi pp. członków Towarzystwa opieki nad zwierzętami o zebranie się w d. 25-ym czerwca r. b., o godzinie 7-ej wieczorem, w sali magistratu dla dopełnienia ponownych wyborów.

— Organa policji wykonawczej otrzymały polecenie pilnie baczyć, aby stangreci powozów prywatnych nie pozostawiali na ulicach koni bez odpowiedniego nadzoru i zabezpieczenia, w razie zaś nieposłuszenia się do rzeczonego przepisu, należy notować imiona oraz nazwiska właścicieli, tudzież stangretów i pociągać tych ostatnich do odpowiedzialności prawnej.

— W ubiegłym tygodniu 8 właścicieli restauracji za wykroczenia sanitarne pociągnięto do kary, a nadto skonfiskowano: 440 funtów niedojrzałych win i 51 funtów zepsutego jesiota.

— Z rozporządzenia inspekcji spławnej w dniu dzisiejszym i we wszystkie następne dni świąteczne ustanowione zostaną posterunki policji rzecznej przy Praskiej łasze, w celu niewypuszczenia łodzi prywatnych na Wisłę z niepełnoletnimi lub nieumiejącymi wiosłować wiosłarzami. W łasze mieszczą się wszystkie łodzie, wynajmowane t. zw. „zulusom”, dlatego tam głównie czynne będą posterunki policji rzecznej. Nadzór nad wykonaniem tego rozporządzenia przyjął pomocnik naczelnika inspekcji spławnej, p. Ciepliński.

— W otwartym w r. 1885-ym gimnazjum na Pradze po raz pierwszy w tym roku otrzymali patenta dojrzałości następnym kończący kursa uczniowie: Józef Garszyński, Aleksander Karoli, Hieronim Czarnecki, Jan Jakimowicz, Efraim Rozenblum, Zygmunt Adolf, Izaak Raabe i Zenon Grzegorzewski.

— Prokurator warszawskiego sądu okręgowego, t. Arsenjew, wyjechał za urlopem na dwa miesiące i przez ten czas obowiązki jego pełni towarzysz prokuratora, r. st. Żandri.

— Jeden z najprzedniejszych członków palestry

lwowskiej, dr. Godzimir Małachowski bawił w Warszawie przez dni kilka i udał się ztąd wczoraj wraz z młodą małżonką w podróż do Przylądka północnego, stanowiącego, jak wiadomo, ostatni podbiegunowy rąbek półwyspu skandynawskiego.

— Przybył do Warszawy na dni kilka p. Adam Szymański, autor tyle cenionych „Szkiców”, stale w Petersburgu mieszkający.

— Jeden z głównych twórców galicyjskiego przemysłu naftowego, autor głośnego dzieła „Nędza w Galicji”, poseł Stanisław Szczepanowski, bawi w Warszawie.

— Ślub.

Jak się dowiadujemy z Paryża, rodak nasz, o którym nam już od kilku miesięcy donoszono, że się żeni z najbogatszą kobietą w świecie, wyjechał oddawna do południowej Ameryki.

Ślub ma się odbyć w Valparaiso.

Naręczona młoda i uroczą wdówka bezdzietna pani I. C., przynosi mężowi *miliard franków w gotowiznie*.

Naręczony, p. L. S., pochodzi z gub. podolskiej i skoligacony jest z najpierwszymi rodami.

— Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada:

Teatr Letni.

Dziś: „Walka o byt”; jutro: „W Alpach”, „Miód kasztelański”; wtorek: „Carmen” (z udziałem pani Natalji Caraffa); środa: „Oj, mężczyźni, mężczyźni!” (komedia 1-szy raz), czwartek: „Oj, mężczyźni, mężczyźni!” piątek: „Oj, mężczyźni, mężczyźni!” sobota: „Faworyta” (z udziałem pani Natalji Caraffa); niedziela: „Oj, mężczyźni, mężczyźni!”

Teatr Nowy (przy ul. Królewskiej).

Dziś: „Nowy Don-Kiszot” (krotochwila ze śpiewami, pierwszy raz); jutro: „Nowy Don-Kiszot”; wtorek: „Nowy Don-Kiszot”; środa: „Biedny Jonatan”; czwartek: „Biedny Jonatan”; piątek: „Nowy Don-Kiszot”; sobota: „Biedny Jonatan”; niedziela: „Nowy Don-Kiszot”.

— Konkurs.

Termin rozstrzygnięcia ogłoszonego przez komitet Towarzystwa muzycznego konkursu na libretto odroczone do września.

Powodem zwłoki jest wyjazd większej części sędziów na wakacje letnie.

Z pomiędzy ośmiu nadesłanych utworów dwa już podobno zostały uznane jako dobre, z czego wnosić można, że w ogóle rezultat konkursu będzie takim.

— Festival.

Wypogodzone niebo wczorajszego wieczoru pozwalało wróżyć na dziś dawno niewidzianego gościa — pogodę, od której zależy tyle pięknych nadziei.

Jeżeli więc kapryśne słońce raczy wyjrzeć z po za chmur, będziemy mogli nareszcie posłuchać koncertu, urządzonego przez Towarzystwo muzyczne we Frascati.

Ktoby dotychczas nie był zaopatrzony w bilety, może jeszcze nabyć je od godz. 11-ej do 1-ej w południe w kancelarji Towarzystwa, a od 6-ej po południu przy wejściu do ogrodu.

— Biblioteka.

Nowoobрани sekretarz Towarzystwa muzycznego, p. A. Poliński, pracuje nad uporządkowaniem biblioteki dzieł muzycznych.

Obecnie zawiera ona około 500 egzemplarzy, z których pewna część posiada wysoką wartość bibliograficzną.

Na uzupełnienie zbiorów komitet wyznaczył stały zasilek pieniężny.

— Protokół śledztwa.

Onegdaj odbyło się posiedzenie komitetu i komisji wyścigowej Towarzystwa wiosłarskiego, w sprawie wypadku dnia 15-go b. m.

Obecni byli H. Kucharzewski, Dzierzbicki, Kwasięborski, Lisner, Maleszewski, Rauba, kontroler Popławski, Matecki, Riegert, Scheller i członek zaproszony, Trzaska.

Po przeprowadzeniu ścisłego śledztwa, komitet i komisja doszły do przekonania, iż wypadek w d. 15 b. m. przypisać należy w całości wyjątkowo wysokim i nader szybko po sobie następującym falam, jakie wskutek silnego wiatru i konfiguracji brzegów się wytworzyły.

Pierwsza z tych fal wypełniła łódź po burty, a druga, w parę sekund po pierwszej następująca, zatopiła łódź w zupełności, uniemożliwiając wszelką komendę sternika.

Osada, stojąca na łodzi, która szła szybko do dna, zmuszona była puścić się, każdy oddzielnie na wodę, w odległości pięćdziesięciu kroków od brzegu, przy czem ś. p. Julian Bogusławski, Edmund Kozyrski i Kazimierz Świątecki utoneli, pp. Laterman i Zawadzki złapali się za burty łodzi, która oswo-

dzona od ciężaru natychmiast wypłynęła, a pp.; Szymański, Szymański, Węgliński i Kindler dopłynęli do brzegu.

Na wniosek p. Riegeta zajęto się rozpatrzeniem obowiązujących wiosłarzy przepisów i regulaminu, przyczem sprawdzono, iż ustęp regulaminu o wstrzymaniu wyjazdu łodzi z przyczyn, zagrażających bezpieczeństwu żeglugi był i jest stale i ściśle stosowany przez naczelnika przystani, jak i w jego nieobecności przez innych członków komitetu i członków deżurnych.

Po długich rozprawach przyjęto uchwały:

1) Do sterowania na łodziach z ruchomymi siedzeniami, oraz na łodziach spacerowych z balastami dopuszczać tylko sterników i wiosłarzy klasy I-iej. Na łodziach spacerowych bez balastu sterować mogą wiosłarze klasy II-iej. Damom sterować nie wolno. Sterujący na łodziach spacerowych nie mają prawa zabierać większej liczby balastów, jak ustanowiona przez naczelnika przystani.

2) Do wiosłowania na łodziach z ruchomymi siedzeniami dopuszczać tylko wiosłarzy dobrze pływających.

3) Wezwać delegację sterniczą do ułożenia i ogłoszenia szczegółowego programu, według którego egzaminowani będą z umiejętności pływania kandydaci na wiosłarzy klasy II-iej, lub wiosłarzy klasy III-iej, upoważnionych do wiosłowania na łodziach z ruchomymi siedzeniami.

4) Zwrócić uwagę sterników i deżurujących na przystani na ścisłe przestrzeganie regulaminu.

5) Uprowadzić wszystkich członków, że za przekroczenia tak regulaminu, jak i rozporządzeń władz Towarzystwa, oraz za wszelkie objawy niekarności naczelnik przystani surowe kary porządkowe.

6) Postanowienie powyższe ogłosić na przystani i wprowadzić natychmiast w wykonanie, niezależnie od przedstawienia ich do zatwierdzenia pierwszego zebrania ogólnego.

Powyższy wyciąg z protokołu od wczoraj zawieszono na przystani klubu.

— Dziś.

Na Mokotów pójda tłumy
Raz ostatni w tym sezonie,
Okłaskiwac i podziwiać,
Niby wieher lotne konie.
Ach! „Letniego karnawału”
To ostatnie już podrygi—
Skończył jarmark się werniary,
Dzisiaj kończą się wyścigi...

Jeśli aura delikatna
Raz nareszcie się okaże,
We „Frascati” zajaśnieje
Warszawianek piękne twarze
Przy muzyki dźwięcznych tonach,
Przy lutnistów słodkiej pieśni,
Warszawianom ten festiwal,
Jak uroczy sen się prześni.

Kędy ryki, piski, wycia
Harmoniją tworzą wrzawę,
Ku radości naszych „pociach”
Urządzają dziś zabawę.
Przy bengalskich świetle ogni,
Tonach polek i walczyków,
Będzie tańczył zastęp drobnych
Gimnastyczek, gimnastyków.

Tak się pięknie zapowiada
Tej dzisiejszej dzień niedzieli,
Że jej popusć chyba wieher
Albo deszcz się nie ośmieli.
A gdy słonko się uśmiechnie
Na błękitów jasnym szlaku,
Baw się wdzięczna warszawianko,
Baw się dzielny warszawiaku!

— Z Wisły.

Ku wieczorowi stan wody podwyższył się do trzech stóp.

Na korycie Wisły ukazała się piana.

Wszystkie parostatki osobowe wobec przyboru przybyły bardzo wcześnie.

Statek „Tryton” przypłynął wieczorem z Duninowa, holując za sobą cztery gabary, ładowne cukrem.

Statek „Radziwiak” uzyskał od inspekcji spławnej pozwolenie na kursowanie do podmiejskich miejscowości w obrębie powiatu warszawskiego.

Dzisiaj statek ten odbywa wycieczkę do Jabłonny z prywatnym towarzystwem około 200 osób.

— Szczęśliwe miasto.

Główna wygrana w odbywającym się ciągnięciu piątej klasy loterii padła, jak wiadomo, w Łodzi.

Sumą 75 tysięcy rubli podzieliło się około trzydziestu osób.

Jedną ćwiartkę losu mieli subjecki w sklepie stowarzyszenia spożywczego, drugą znów subjecki sklepu Abła.

Oprócz tego w temże samem mieście ślusarz p. Heinze wygrał na połowę losu nr. 9,261 dwa tysiące rubli.

— Fortuna dla podrutka.

Przed kilku miesiącami zmarła w Antwerpii 6. p.

Rozalja z Bauerów Carnemon, wdowa po negocjancie tamecznym, urodzona w 1837-ym r. w Warszawie z ojca piwowara.

Nieboszczka, według testamentu, sporządzonego przed notariuszem Albenem, z pozostałego znacznego majątku wydzieliła 60,000 franków, zapisując je dziecku swej siostry dawno zmarłej.

W testamencie jest taka wzmianka:

W 1869-ym r., d. 17-go października, w porze wieczornej, na Starem-Mieście w posesji, będącej własnością aptekarza Oltuszewskiego, została podrzucona dziewczynka, licząca niespełna miesiąc życia, urodzoną bowiem była d. 21-go września tegoż roku.

Łosem podrzutka zajął się właściciel sklepu na Starem-Mieście, Jan Domaradzki.

Co się stało z owym Domaradzkim i podrzutkiem, testatorka nie wie, lecz obowiązek wyszukiwania Ludwika-Augusta, córki Augusty Bauerowej, włożyła na pana M., mieszkającego w Warszawie.

Poszukiwania są już rozwinięte i wiadomem dotąd jest, że Domaradzki między rokiem 1875-ym a 1880-ym wyjechał z Warszawy do Kalisza, czy też Sieradza.

Może kto o miejscu pobytu podrzutka ndzieli wiadomości?

== Kradzieże.

Mieszkańcowi wsi Wola Abramowi Kirszenbergowi skradziono pugilares, w którym znajdowało się 85 rs. 50 kop., dwa weksle na 119 rs. i 50 rs. in blanco Hana Worlic, trzy weksle po 100 rs. blanco na zlecenie Hirszenberga, metryki, książeczki legitymacyjne i pół losu nr. 5047. — Panu I. M. w przeście przez ul. Krakowskie Przedmieście skradziono weksel na sumę 7,000 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Kępczej pod nr. 13-ym na Pradze Eksztajnowi skradziono pugilares z weksłami, a mianowicie: na 855 rs. na imię Stubińskiego, po 100 rs. na imię Szmula Smolarza i Moskła Malowańczyka. — Zamieszkałej przy ul. Chmielnej pod nr. 68-ym pani W. skradziono 60 rs. i rewers na 250 rs. — Z mieszkania Antoniego Okraszewskiego za rogatką jerozolimską pod nr. 8-cim skradziono różne kwity, rewersa i pieniądze na sumę 180 rs.

== Znalazł się.

Otrzymałmśmy następujący list:

W Kurjerze warszawskim z d. 19-go czerwca Nr. 167, podana była wiadomość, że inkasent mój Szymon Hasfeld, odebrawszy od różnych osób rs. 500, zbiegł. Fakt ten wymaga wyjaśnienia, gdyż inkasent mój nie zgłosił się do kantora trzy dni, — po trzech dniach jednak przybył i zwrócił zainkasowane przez siebie pieniądze i pozostał nadal w kantorze. H. Gutrad.

== Wyrok.

Z Siedlec pisał do nas d. 21-go b. m.: „W tych dniach sąd wojenny połowy z Warszawy, skazał trzech żołnierzy: Szczupcowa, Czykunowa i Nasonowa 39-go Narwskiego pułku dragoniego, stojącego w Siedlcach, na śmierć przez rozstrzelanie, za zabicie wachmistrza szwadronu tegoż pułku, Sylwestra Szkurackiego, w osadzie Mordy za Siedlcami popełnione.

Wyrok na skazanych wykonany został w dniu dzisiejszym na placu musztry o godz. 6-iej m. 15 rano.

Zwłoki o godz. 8-iej rano przewieziono na cmentarz miejscowy.

== Nagła śmierć.

Przybył z Zamościa krawiec, Kazimierz Liberman z. Marzęwski, nocy wczorajszej w domu pod nr. 5-ym przy ul. Długiej, zmarł nagle.

Zwłoki L. zabezpieczono na miejscu do zejścia władz sądowych.

== Zamachy samobójcze.

Nocy wczorajszej do restauracji pod nr. 120-ym przy ul. Marszałkowskiej, przyszedł jakiś młody człowiek, a zajmawszy miejsce przy stoliku, zaczął sobie podać piwa.

Nieznajomy następnie wyjął z kieszeni jakieś pudełko i coś wysypał z niego do kufelka i nagle zachwiał się na krześle, spadł na podłogę.

Gosiowi pospieszono z pomocą i bezzwłocznie odwieziono go do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie lekarz dyżurny stwierdził otrucie fosforem.

Powód w targnięcia się na życie młody człowiek nie chciał wyjawiać.

Ze znalezionych przy nim papierów okazało się, iż jest to Leon Rubinowicz.

Stan zdrowia R. jest groźny.

Nocy wczorajszej w ustępie domu na Szmulowinie powiesił się Karol Jezewski, którego zdołano uratować.

Przyczyną rozpaczliwego zamachu był anormalny stan umysłu.

Obrady cukrowników.

(Posiedzenie w Towarzystwie przemysłu i handlu.)

Przy otwarciu wczorajszego posiedzenia, przewodniczący p. Wortman zakomunikował parę wiadomości, otrzymanych już w czasie trwania obecnego zjazdu od p. Zdzisława Dąbrowskiego, sekretarza syndykatu kijowskiego.

Dowiedzieliśmy się najpierw, iż jedna z największych cukrowni, Klimaszowska, przystąpiła do konwencji kijowskiej: dalej, iż według nadesłanych przez cukrownie syndykatu sprawozdań przestępstwa pod plantację buraków w państwie wynosi w r. b. 246,000 dziesięcin, czyli znaczny procent więcej, aniżeli roku zeszłego, powtóre, że w ogólnej liczbie 192 cukrowni mieszczą się zarówno cukrownie Królestwa Polskiego, należące i nienależące do konwencji. Z tych 29, pierwszej kategorii, zajęło pod uprawę buraków 27,940 dziesięcin, pozostałe z 3, drugiej kategorii, dziesięcin 1877 r.

Z ogólnej powierzchni plantacji buraczanych 65,652 dziesięcin przedstawia niekorzystną perspektywę urodzaju, zaś 2560 dziesięcin uważać należy za zupełnie przepadłe.

W sumie, jak dotąd, wynik dość pomyślny i do brzo wróżyć.

Dzień wczorajszy, równie jak i poprzedni poświęcony był przeważnie sprawozdaniom z dziedziny wyznalazków, z cukrownictwem w związku zostających.

Pierwszym, który w tej materii głos zabrał, był p. Towiański, dyrektor fabryki z Młodzieszyna. Referat jego o wpływie alkaliczności na zawartość wapna w cukrze wywołał dłuższą dyskusję, w której wyrażono życzenie, ażeby tak praca wspomniana, jako też praca p. Rutkowskiego odczytana wczoraj, z uwagi na znaczenie, jakie dla producentów ma to wszystko, co w związku ze zwiększeniem wydajności cukru pozostaje, mogła być zamieszczoną w *Przeglądzie technicznym*.

Następny referat o możliwości badania maszyn parowych za pomocą indykatora i dynamometru odczytał p. Reizacher.

Największe pole do starcia się zdań dało odczytanie sprawozdania z ostatnich prób pospiesznego bicia i suszenia rafinady sposobem p. Litwinienko. Referat odczytał p. Boguski, zarzuty zaś stawiał przeważnie p. Rosman, polemizując w tej mierze z p. Lesserem. Kwestja, czy i o ile system p. Litwinienko dla naszych cukrowni może się okazać korzystnym, nie została ostatecznie rozstrzygnięta.

Poważnego znaczenia sprawę podniósł też p. Janasz z Józefowa. W dłuższym i uzasadnionem przedstawieniu, zwrócił uwagę obradujących na niezbędność urządzenia stacji doświadczalnych w celu badania wartości nasion buracznych produkcji krajowej. Motywując wniosek swój potrzebą ciągłej baczności na nasienie, ulegające z łatwością zwyrodnieniu, mówca desiderata swe wyraził we wniosku, ażeby stacji doświadczalnych założyć kilka w różnych okolicach kraju, ażeby na każdej z nich utrzymywać specjalnego sortownika i wreszcie, ażeby fundusz na ten cel złożyć drogą dobrowolnych zadeklarowań.

Dyskusje w tej materii prowadzone przeciągnęły się dosyć długo: w rezultacie sam wniosek zaaprobowano, a dla wprowadzenia go w życie wybrano komisję, złożoną z pp. Lubienieckiego, Mayznera, Janasza, Dziegielewskiego, Rosmana, St. Broniewskiego, Piaseckiego, Dąbrowskiego i Wortmana.

Przed zakończeniem obrad zabrał jeszcze głos p. Pierchala i przedstawił opracowany przez siebie projekt kas przezorności na innych nieco, aniżeli dotychczasowe, podstawach oparty.

Ponieważ projektodawca pragnie, ażeby kasa przezorności stała się jednocześnie kasą emerytalną i zabezpieczyła byt nieszczęśliwych, którzy ponieśli kalectwo wśród pracy, przeto szerszy jej zakres odpowiada więcej życzeniom zebranych i skłania ich do gorącego zajęcia się sprawą.

Po różnych w tej mierze wnioskach i uwagach rzecz sama załatwiono w ten sposób, iż postanowiono kwestję kas przezorności polecić usilnie zarządowi Towarzystwa, nie kępując wszakże w niczem sposobu jej rozwiązania.

Wreszcie, załatwiając ostatni punkt porządku dziennego, przystąpiono do wyborów na następne trzecielecie 1890—1899-go r.

Z uwagi, że sekcja IV-ta dzieli się na dwie podsekcje: cukrowniczą i gorzelniczą, przeto, powołując na przewodniczącego obu sekcji hr. Feliksa Ozańskiego, jednocześnie większością głosów powołano na wiceprezesów: sekcji cukrowniczej p. Wortmana, gorzelniczej p. Przyłubskiego; sekretarzem obu wybrany został i nadal p. Reizacher.

Ch.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Wylosowane d. 13-go b. m. trzechprocentowe obligacje III-iej emisji głównego Towarzystwa kolei russkich wypłacane będą w warszawskim Banku handlowym od d. 13-go grudnia.

— D. 23-go b. m., o godz. 12-iej w południe, w warszawskim okręgowym zarządzie inżynierskim, odbędzie się licytacja: 1) na przerobienie pieców do węgla kamiennego: w koszarach kawalerskich, w magazynie żywnościowym na Solcu, w koszarach 9-go batalionu saperów w b. szkole junkierskiej, w barakach dywizjonu kozaków kubańskich i w koszarach Sapieżyńskich i Sierakowskich od rs. 16,901; 2) na pokrycie gontami dachów na czterech letnich i sześciu zimowych stajniach w obozie artyleryjskim na Powązkach od rs. 6,024; 3) na naprawę dróg bitych w warszawskiej cytadeli aleksandrowskiej od rs. 46,693.

— D. 23-go b. m., w magistracie m. Płocka, odbędzie się licytacja na 3-letnią dzierżawę dochodu kasy miejskiej płockiej z opłaty kopytkowej w m. Płocku od rs. 3,537 rocznie.

— D. 23-go b. m. i w dniach następnych odbywać się będzie licytacja nieruchomości warszawskiego domu zdrowia przy ulicy Szpitalnej pod Nr. 10-ym.

— D. 23-go b. m., w zarządzie warszawskiego okręgu komunikacyjnego, odbędzie się licytacja, a d. 27-go b. m. przetarg na dzierżawę 3-letnią opłat targowych przy przewozie przez rzekę Narwę pod wsią Zegrze na 27-iej wioscie szosy kowieńskiej, powiatu warszawskiego, od rs. 28,404 rocznie.

ZE ŚWIATA.

× **Zjazd koleżeński.** W d. 30-ym b. m. i 1-ym lipca odbyć się ma w Krakowie zjazd koleżeński uczniów gimnazjum nowodworskiego św. Anny, którzy w r. 1880-ym ukończyli klasę VIII-mą oddział B. Wzajemne powitanie nastąpi w d. 29-ym b. m., o godz. 8-iej wieczorem, w restauracji hotelu Drezdeńskiego. Zgłoszenia należy przysłać pod adresem: „Ludwik Stropiński, urzędnik sądowy w Krakowie.”

× **Beatrix i były cesarz brazylijski.** Hr. Angelo De Gubernatis, prezes florenckiej wystawy na cześć Beatrixy, otrzymał od b. cesarza brazylijskiego następujący list: „Rocznica zgonu Beatrixy natchnęła mi sonet, który załączam. Myślę zawsze o Florencji, przypominając sobie wiersz mój:

„Widział Florencję jest tęsknić już wiecznie.”

Ja całkiem się oddaję naszemu sanskryckiemu językowi (w którym hr. De Gubernatis, znany z podróży swych do Indji, jest bardzo biegły), tudzież hebrajskim i arabskim studjum. Chciej mi pan przysłać, co najnowszego wydałeś o językach wschodnich. Co robią Gorresio, Lascinio i inni ze szkoły wschodniej? Moje uszanowanie żonie pańskiej. Proszę mnie przypomnieć znajomym we Florencji, o których nigdy nie zapomnę i których szczęściem dla mnie wyliczać wszystkich byłoby rzeczą zbyt długą. Cannes d. 7-go czerwca r. 1890-go. Przywiązany Don Pedro d'Alcantara.” Do portugalskiego sonetu na cześć Beatrixy Portinari dołączony był przekład włoski. Był cesarz jest wielce utalentowanym poetą, co tłumaczy jego upadek.

× **Beatrix i królowa Małgorzata.** Profesor Leon, znakomity artysta florencki, tak przedziwnie naśladowujący średniowieczne miniatury na pergaminie, z polecenia państwa florenckiego wykonał dla królowej włoskiej szereg malowideł zdumiewającej subtelności i mistrzostwa, odnoszących do Beatrixy Portinari i do Danta. Praca ta była tak artystyczną i doskonałą, że margrabia Torrigiani, senator i były syndyk Florencji, nie wahał się towarzyszyć swemu współobywatelowi do Neapolu, aby go przedstawić królowej, niepospolitej znawczyni sztuk pięknych. Królowa oświadczyła, że równego naśladowania średniowiecznych miniatur nie widziała nigdy i napisała własną ręką w pamiętniku artysty: „Oglądając i podziwiając to dzieło sztuki, przypominam sobie Danta, malującego na tablicy anioła z obliczem Beatrixy. Zdaje się, iż boski wieszac natchnął p. Leoniego uczuciem, jakiego sam doznawał w dniu tym, kiedy nadawał kształty anielskie uidealizowanej przez siebie kobiecie. 7-go czerwca 1890-go r., Capodimonte. Małgorzata.”

× **Eyraud,** jak się tego zresztą należało spodziewać, zaraz przy pierwszych zeznaniach, uczynionych po wydaniu go w ręce agentów policji francuskiej, całą niemal winę zrzucił na Gabrijela Bompard. Ona to, widząc, że Eyraud bliskim jest bankructwa, namawiała go kilkakrotnie do wyprawy na Gouffégo, w celu zagarnięcia papierów i weksli, jakie miały się znajdować u niego w mieszkaniu, a za które jeden z dłużników komornika dawał 25,000 fr. Miała to być tylko prosta kradzież, na którą Eyraud zgodził się wreszcie. Udał się on do mieszkania Gouffégo, podczas kiedy Gabrijela naznaczyła mu u siebie schadzki. Papierów wszakże nie znalazł, gdy jednak z wiadomością tą powrócił do kochanki, zastał u niej już tylko trup. Gouffégo. Uduśliła go sznurem jedwabnym od szlafroka przy pomocy owego dłużnika, którego mu wyjawiać nie chciała. Wtedy to dopiero, nie mając innego wyjścia, przyłożył rękę do zatarcia śladów zbrodni i zapakował ciało komornika w kufer, wyprawił je koleją. Według zeznań Eyraud'a, i Gabrijela nie miała początkowo zbrodni w planie, groźbą uduślenia chciała tylko wymócić na komorniku świadectwo zrzeczenia się wszelkich pretensyj do wrzokowego dłużnika. Gouffé jednak stawiał opór, musiał zatem zginąć.

× **Kościół przenośny.** Z Tonkinu donoszą, iż na okręcie „Kosmopolita” zawinął tamże we Francji sporządzony, wyłącznie z żalaza, kościół katolicki, dla miejscowej misji przeznaczony. Pojedyncze składowe części gmachu spoczywały w 834 pakach i ważyły razem 76,000 kilogramów. Budynek długim będzie na 55 metrów, 20 szeroki i 15 wysoki. Na szczycie kościoła spoczną dwa krzyże wagi 200 kilogramów.

— Z powodu zajścia, jakie miałem w d. 18-ym marca r. b. z panem Stanisławem Grünbaumem, przysięgam, że najniesłuszniej obraziłem tegoż pana Grünbauma, pod wpływem wyjątkowego rozdrażnienia. Skutkiem tego przepraszam niniejszem publicznie pana Stanisława Grünbauma i w uznaniu mojej winy składam tytułem dobrowolnej ofiary kwotę 75 rs. w połowie na szpital starożakowców, a w drugiej połowie na „Przytulisko”. Jan Markow.

— Dla rodziny s. p. Edmunda Kozerskiego: K. S. ra. 8-iej k. kop. 52.

NEKROLOGJA.

†
S. P.
Felicja z Karczewskich
1-go ślubu Gebhardt, 2-go ślubu
MAKOWSKA,

przeżywszy lat 63, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zakończyła życie dnia 20-go b. m. w Skierniewicach. Pozostała w nieutulonym żalu córki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbędzie się mające dnia 23 czerwca, tj. w poniedziałek, o godzinie 11-ej zrana, w kościele na Powązkach i na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie z tegoż kościoła do grobu. —2288

†
S. P.
JÓZEF ZELTT,
b. kupiec i obywatel miasta
Warszawy,

opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 70, przeniósł się do wieczności w d. 21 b. m. i r. W smutku pogrążeni brat i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbędzie się mające w górnym kościele św. Krzyża na Krakowskim-Przedmieściu w dniu 23-im b. m., o godzinie 11-ej rano, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, o godz. 6-ej po południu, na cmentarz powązkowski do grobu rodzinnego. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —2276

† S. p. **MARJA z FIGÓRSKICH**
RYCEMBEL,

opatrzona św. sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 19-go czerwca, przeżywszy lat 23. Pozostały mąż i familja żałobnie żałują i przyjaćiel i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 22 czerwca, w niedzielę, z kościoła św. Jana, o godzinie 4-ej po południu na cmentarz powązkowski. —2277

† S. p. **Józefa Selenke,**

po długiej i ciężkiej chorobie, zasnął w Bogu dnia 20-go czerwca r. b., przeżywszy lat 22. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza przy ul. Chłodnej w d. 22 czerwca, tj. w niedzielę, o godz. 6-ej zrana, wyprowadzenie zaś zwłok nastąpi w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 6-ej po południu. Pogrążeni w głębokim smutku rodzice, brat i siostra zmarłej zapraszają na to smutne obrzędy krewnych, przyjaciół i znajomych. —2258

† S. p. **EMIL LAURYSIEWICZ,**

b. wychowawca szkoły agronomicznej w Marymoncie, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w d. 20 czerwca, przeżywszy lat 52. Pozostała w ciężkim smutku wdowa z dziećmi i rodziną zmarłego, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, o godzinie 10-ej zrana, w dniu 23-im czerwca r. b., w kościele św. Aleksandra odbędzie się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie 5-ej po południu na cmentarz powązkowski. —2273

† S. p. **Antoni Biedowski,** urzędnik Tow. ubezpiecz. „Jakor”, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł w dniu 20 czerwca 1890-go r., przeżywszy lat 36. W smutku pogrążeni żona z synem, matka, bracia, siostry i familja, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbędzie się mające w d. 23-im b. m. t. j. w poniedziałek, o godz. 10¹/₂ zrana, w kościele katedralnym św. Jana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu z tegoż kościoła o godzinie 6-ej po południu na cmentarz powązkowski odbędzie się mające. —2279

† Dnia 11 (23) czerwca, jako w 17-tą rocznicę śmierci

† S. p. **Tadeusza Jundzilla,**

ucznia gimnazjum IV-go, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra o godz. 9¹/₂. —2272

† W dniu 8-m czerwca r. b., w mieście Bilgoraju, gubern. lubelskiej, zakończył życie

† S. p. **Aleksander Jerzmanowski,**

b. inżynier zarządu komunikacji lądowych i wodnych, a ostatecznie inżynierji i budownictwa powiatu bilgorajskiego. —2271

† W d. 23-cim b. m. t. j. w Poniedziałek, o godz. 10-ej zrana, w kościele św. Aleksandra odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę s. p. **Juljana Bogusławskiego,** na którego siostry i szwagrowie zapraszają krewnych, przyjaciół i krewnych zmarłego. —855

† Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi

† S. p. **Andrzejowi Zakrzewskiemu,**

a w szczególności kolegom zmarłego, którzy tak licznie popłynęli do trumny jego aż do Grodziska, a nazajutrz w Warszawie ponieśli ją na swych barkach do grobu, okazując tyle czcziwego wspomnienia, składa serdeczne „Bóg zapłać”. —2269

WDOWA z RODZINĄ.

NADEŚLANE.

Kalinowski & Przepiórkowski (Warszawa, hotel Europejski), **przyjmują zamówienia na papierosy,** stosując się do żądanej ceny tytoniu i wskazanego formatu papierosów z uwzględnieniem wszelkich wymagań i życzeń, z czem szanownej Publiczności polecają.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 21-go czerwca. (Tel. Aj. półn.) — Dla urządzenia drugich linii na oddziałach kolejowych Petersburg-Białystok, Fastów-Równe, Koziatyn-Zmierynka i Znamienka-Cwietkowo Najwyższej rozkazano przeprowadzić wywłaszczenie potrzebnych na ten cel gruntów i wynagrodzić za nie właścicieli według zasad prawa. Uznano za konieczne przystąpić do robót bezzwłocznie.

Petersburg 21-go czerwca. (T. pr. K. W.) — Na wniosek delegatów Włoch i Francji dla członków komitetu organizacyjnego kongresu więziennego danem było dziś śniadanie, w którym przyjmowali także udział niektórzy rusey członkowie kongresu. Dziś posłowie zagraniczni dają obiad dla delegatów swoich państw.

Wiedeń 21-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.) — Cesarz zatwierdził utworzenie w Rzymie instytutu austriackiego dla studiów historycznych. (*Instituto austriaco di studi storici*).

Wiedeń 21-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.) — W delegacji przedlitawskiej Plener zażądał, aby rząd austriacki czuwał w sposób opiekuńczy nad rozwojem i utrwaleniem się stosunków bułgarskich.

Berlin 21-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. Har.) — Berliner Boersen Courier zapewnia, że zarówno pruski minister skarbu, Scholz, jak związkowy, br. Maltzahn, wkrótce ustąpią.

Berlin 21-go czerwca. (Tel. Aj. półn.) — *Allgemeine Reichs-correspondenz* donosi, że rząd niemiecki pozwolił na subskrypcję na nowe 4% obligacje kolei warszawsko-wiedeńskiej. Zdaniem niektórych pism, fakt ten dowodzi, iż w Niemczech skończyła się już walka przeciwko papierom ruskim.

Wrocław 21-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.) — Tutejsza *Schlesische Volkszeitung* otrzymała z Rzymu depeszę, że pertraktacje w sprawie obsadzenia katedry arcybiskupiej gnieźnieńsko-poznańskiej zostały rozpoczęte. Watykan nie godzi się na kandydata, nie mówiącego płynnie po polsku. (Redner? Assman? przyp. red.)

Rzym 21-go czerwca. (Tel. pr. Kur. W.) — Rząd rozwiąże radę municypalną i obejmie we własne ręce zarząd miasta, celem uregulowania finansów gminy, których stan grozi miastu bankructwem.

Madryt 21-go czerwca. (Tel. pryw. K. W.) — Według raportów lekarskich z d. 19-go b. m., w Puebla de Rugat w ciągu ostatnich 24-ch godzin nie było żadnego wypadku cholery, w Montichelvo dwa. Wysłana na miejsce komisja donosi, że zaraza jest istotnie cholera, że wszakże dzięki odosobnieniu ogniska zarazy, prawdopodobnie szerzyć się dalej nie będzie.

Madryt 21-go czerwca. (Tel. pr. K. W.) — Izba deputowanych odrzuciła 93 głosami przeciw 56 poprawkę do budżetu, żądającą wypowiedzenia traktatów handlowych. (*Aj. półn.*)

Madryt 21-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Ostatni biuletyn z Walencji donosi o kilku nowych wypadkach cholery w Rugat. W Montichelvo zachorowały znów dwie osoby, zmarła jedna. W Walencji municypalność założyła szpital choleryczny za miastem. (*Aj. półn.*)

Madryt 21-go czerwca. (Tel. pr. K. W.) — Konsulowie telegrafują z Malagi, że panuje tam febra tyfoidalna, nie zaś żółta. (*Aj. półn.*)

Konstantynopol 21-go czerwca. (T. pr. K. W.) — Nota posła ruskiego Nelidowa przynagla znów rząd turecki do przyspieszenia wypłaty zaległej kontrybucji.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 21-go czerwca. (Tel. prywatny Kurjera Warsz.) — Rozpoczęto dziś odrady w usposobieniu względnie pomyślnem. Przeprowadzone w ciągu posiedzenia realizacje, w połączeniu z brakiem odbiorów, spowodowały pogorszenie tendencji. Ruble poniosły dziś pewne straty. Banknoty ruskie w obrocie dostawowych, za które osiągnęło początkowo 234, obniżyły się w chwili urzędowego zamknięcia giełdy do 233.50. W porównaniu z kursami wczorajszymi rublespadły w tranz-

akcjach natychmiastowych o 75 fen., a w końcomiesięcznych o 50 fen. Warszawa krótkoterminowa gorzej o 70 fen., krótki Petersburg o 65 fen., a długoterminowy o 20 fen. Przekazy na Wiedeń lepiej natomiast, krótkie o 10 fen., a długi o 20 fen. Renty trzymały się dość dobrze. Listy zastawne ziemskie odzyskały 20 kóp. w złocie, listów likwidacyjnych nie dotykano, a pożyczki wschodnie notowano po 75.45. Lepsze kursa osiągnęto za 4% pożyczki konsolidowane ruskie z r. 1880-go, 4¹/₂% listy zastawne ruskie, pożyczki premjowe ruskie z r. 1866-go, gorszej zaś za 6% ruską rentę, kupony celne nie uległy zmianie. Akcje kredytowe austriackie nie notowano. Dyskonto prywatne spadło o 1/8%. Złoto nie miało dziś pokupu i skutkiem tego oddawane było taniej.

Berlin 21-go czerwca. (notowanie urzędowe giełdy.)

Bilban. rus. w tr. nst.	233.30	Akced. z. war.-wied.	—
Weksle na Warszawę	232.90	Akceje kredytowe	—
Wek. na Petersb. krót.	232.50	Weksle na Lon. kr.	20.32
Wek. na Petersb. dług.	230.50	dl.	20.19 ³
Bilban. russk. nadost.	233.50	Złoto w tow. gotow.	156.25
Wschodnia pożyczka	72.45	Złoto na woszą	147.—
Listy zast. serji I-ej	68.20		

Kursa z 20-go czerwca: 234.—, 233.60, 233.15, 230.70, 234.—, 68.—, 165.10, 157.—, 148.—.

Berlin 21-go czerwca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Właściwy jarmark wełniany został już ukończony. Wszystkie wyprzedano z wyjątkiem 500 cetrów. wełny źle przygotowanej, które zostały cofnięte. Dowozy wełny na jarmark nie przynoszą 12,676 cetrów. (mniej o 4,000 cetrów. niż w roku zeszłym). Płacono za piękne wełny 135 do 150 m., za średnie wełny sukieńne 128 do 135 m., za wełny włoszańskie 108 do 120 m. Kupujący składali się wyłącznie z fabrykantów.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na Pradze dnia 20-go czerwca. Dowozy w dniu dzisiejszym wynosiły 22 wagony, usposobienie targu pozostało bez zmiany. Obroty były bardzo małe, jak zwykle w piątek. Żyta nadesłano 13 wagonów, usposobienie mocno, za wyborowy towar placono 80 do 82 kóp., za średni 77—79 kóp. Owsa nadesłano 13 wagonów, placono ceny wczorajsze, wyborowy 89—92 kóp., średni 78 do 86 kóp., ordynaryjny 76—77 kóp. Kasha jaglana bardzo mocno, placono już za wyborowe gatunki do 138 kóp., nadesłano 4 wagony.

Targ koni. Deszcz od kilkunastu dni padający, ujemnie wpłynął na dostawę koni, których na targ praski przypędzono nie wiele. Sprzedaż z tego powodu była wielce ograniczona. Brak było koni droższych, lichsze zaś sprzedawano taniej niż zeszłego targu. Płacono je po rs. 50 do —55, włościanie sprzedawali konie po rs. 30—36. Powozowych weło nie dostarczono.

Surowe produkty browarne. Handel jęczmieniem w zupełnym zastoju. Słodu pud sprzedawano po rs. 2 kóp. 15. Kwiart w podażu po niskiej cenie nie kóp. 60 za pud. Chmielu odfiarowano kilka beł po rs. 15 za pud.

Oleje i makuchy. Dla olejów na rynku naszym usposobienie coraz słabsze, zapasy oleju rzepakowego w fabrykach i składach są jeszcze względnie znaczne, a wywołana tem podaż nie znajduje odpowiedniego pokupu, skutkiem czego ceny chylą się ku niższej. Przy zupełnym zastoju uważać należy cenę rs. 4.30 za pud wraz z beczką, za cenę nominalną. Olej lniany o dowolnej mocniej, od rs. 4.15 do 4.20 za pud. Olej konopny nie ma na targu. Makuchy wciąż bardzo słabo. Cena makuchów rzepakowych wynosi 68 kóp. za pud loco Warszawa. Makuchy konopne tano bez ruchu.

Rzepak dość mocno z powodu deszczu i zimna. Ceny ostatnie wynosiły rs. 7 i rs. 7 kóp. 50 za korzec, przy nie wielkim ruchu.

Libawa 16-go czerwca. Żyto stałe, ciężkie z gwarancją 120 f. holend. 69—70 kóp. Owies biały słabo, loco 71 do 73 kóp. Wyborowy 79—80 kóp., litewski 70—75 kóp. Szarpany (bez ości) stałe 79—80 kóp. Czarny słabo, czarno-stry 73—74 kóp., czarny 75—78 kóp. Jęczmień bardzo słabo (1—62 kóp., wyborowy 61—65 kóp., pastwiny 61—62 kóp. Pszenica bez dowozów. Hreczka lekka po 67 do 68 kóp., z gwarancją 100 f. 71 kóp. Groch 60—63 kóp. Siemię lniane słabo 104 do 126 kóp. Makuchy lniane bez nabywców 70—71 kóp. Otręby pszenne grube 4—50 kóp. Konopie 10 kóp. za pud. Dowóz w dniu 16-ym i 17-ym czerwca wynosił 37 wagonów żyta, 33 wag. owsa i 152 wag. różnych zbóż.

Gdańsk 20-go czerwca. — Pszenica, usposobienie bez zmiany. Towar krajowy bez obrotów, towaru tranzytowego sprzedano tylko jeden ładunek berliński, pszenicy polskiej tranzyto, dobrze-pszerej 126⁷/₈ f. 137 m. za tonnę. Terminy tranzyto: na czerwiec-lipiec 137¹/₂ mar. 138 mar. placono, na lipiec-sierpień 136¹/₂ mar. w zaofiarowaniu, 136 m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 135 mar. w zaofiarowaniu, 134¹/₂ mar. w poszukiwaniu, na październik-listopad 134¹/₂ mar. placono, na kwiecień-maj 137 mar. w zaofiarowaniu, 136 mar. w poszukiwaniu, Cena regulacyjna tranzytowej 137 mar. Wypowiedziano 50 tonn. Żyto bez zmiany; towar tranzytowy bez obrotów. Terminy: na czerwiec-lipiec tranzytowe 101¹/₂ mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień tranzytowe 98 m. w zaofiarowaniu, 97 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 97¹/₂ mar. w zaofiarowaniu, 97 mar. w poszukiwaniu, tranzytowe 96¹/₂ m. w zaofiarowaniu, 96 m. w poszukiwaniu, na październik-listopad krajowe 133 mar. w zaofiarowaniu, 132¹/₂ mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 102 mar. tranzytowego 102 mar. Wypowiedziano 41 tonn. Jęczmień bez obrotu. Owies krajowy 145 mar. za tonnę placono. Groch krajowy średni za tonnę targowano. Otręby pszenne na wywóz morzem bardzo grube 38⁷/₈ mar., 3.90 m. miarkie 3.65 mar. za 50 kilogramów placono. Otręby żytnie na wywóz morzem 4.60 mar. za 50 kilogramów targowano. Spirytus nie podlegający cłu, w towarze gotowym 54 marek w poszukiwaniu, na październik-grudzień 51 m. w poszukiwaniu, na listopad-maj 51¹/₂ mar. w poszukiwaniu, podlegający cłu w towarze gotowym 34 mar. w poszukiwaniu, na październik-grudzień 31¹/₂ mar. w poszukiwaniu, na listopad-maj 32 mar. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja spokojna, a w Magdeburgu stała. Kurs w Gdańsku 234 marek 80 fenigów za 100 rs.

TABELA WYGRANYCH

w ósmym dniu ciągnięcia V-ej klasy 154-ej
Loterii klasycznej.

Dnia 21-go czerwca 1890-go roku.

Nr	Wygrał rs.	Nr	Wygrał rs.
1621	400	18505	1,000
3806	400	18601	2,000
4263	1,000	17720	400
5222	400	20396	400
6343	1,000	20517	400
7621	2,000	21470	400
8537	400	21476	400
10531	4,000		

Po rs. 200 wygrały NN-ra:

1287	7299	15835
1505	7559	17969
4887	11490	18795
4901	15089	20101
6481	15373	

Po rs. 100 wygrały NN-ra:

758	4896	9347	18537	22074
2953	5166	10079	14902	22087
383	6207	10496	17324	22322
3931	6448	11648	19950	
4384	9245	12622	21883	

Po rs. 80 wygrały NN-ra:

62158	4383	7043	9146	11041	13612	16039	17458	19944	21747
152519	35	7121	81	65	34	53	93	95	74
27	61	5028	52	91	11258	42	66	17517	20098
49	63	29	77	98	87	54	16117	31	99
70	2654	34	7222	9203	11308	99	38	89	20138
90	67	53	43	8	23	13708	87	17619	77
98	2714	69	7350	17	33	55	16205	62	96
189	50	5152	7436	64	36	71	13	17775	20284
230	91	80	53	68	42	83	57	17841	20302
71	2833	96	7555	9343	11446	13836	80	53	18
308	65	5215	81	9418	58	87	13368	17903	23
413	2918	50	7613	9501	11502	13980	13421	37	20417
29	3001	69	29	16	11613	14065	61	52	19
71	47	5310	50	24	15	96	70	92	66
586	3113	51	78	90	43	14100	76	18008	83
613	32	5404	81	9601	60	53	82	28	93
64	34	80	7751	9715	66	89	16500	84	20568
92	36	91	57	67	81	14239	51	97	94
700	96	5521	7850	10014	11710	76	81	18125	20616
4	3247	36	75	76	51	14302	16652	59	27
808	58	5616	7900	82	11833	28	61	63	20772
66	3367	24	4	10109	11954	14626	86	68	20808
79	71	25	91	60	12062	71	16745	18221	19
914	3405	66	8002	10238	72	14719	50	46	23
37	15	5756	5	73	12127	14884	59	18350	67
85	16	64	45	76	49	14911	64	68	70
93	84	75	83	77	59	28	96	69	94
1009	3545	6051	87	10312	12216	53	16802	94	20911
69	67	53	92	73	24	15019	52	18440	23
92	90	6115	8100	94	68	53	61	45	77
97	3722	6211	29	10407	12303	63	68	18569	21053
1126	3805	23	65	48	56	69	92	18662	56
27	17	43	68	53	62	97	99	18808	58
90	72	87	8289	66	12416	15115	16912	64	65
1235	3385	6305	8301	97	53	22	42	94	70
1313	78	11	2	10529	54	31	83	96	73
78	4020	30	53	37	63	88	85	99	84
1450	22	63	61	51	66	89	91	18992	21100
88	35	73	69	10309	98	15275	17025	19153	72
1522	50	83	8433	66	12510	15323	29	71	21221
40	86	6421	8554	10701	84	50	48	19265	42
1603	4113	35	58	49	12712	60	52	97	45
34	16	50	62	93	18	15441	64	19303	80
1737	53	67	79	10811	12307	86	71	9	21339
78	4211	70	8620	35	42	94	77	32	80
1800	4317	74	66	63	88	15515	95	19455	21477
4	2	6656	8718	65	97	79	17158	19543	79
28	36	75	65	72	12900	82	64	19612	80
74	4403	6731	8916	84	5	15606	65	48	21500
2073	37	6815	59	10928	9	63	81	58	9
2145	92	40	75	61	13048	90	17265	69	19
66	97	74	9017	76	68	15736	73	96	75
2256	4548	82	23	79	13107	58	93	19722	21607
68	4651	6300	33	90	33	15820	17362	86	35
2313	66	2	43	91	66	22	69	96	45
73	71	15	82	11002	13289	15916	83	97	58
93	4705	44	9104	11	13484	36	17401	19840	21728
2407	8	97	25	15	13521	70	11	96	29
27	80	7029	27	17	25	16034	37	19918	40

NADEŚLANE

Rozwój fotografii w Warszawie. KONSTANTY.

Pod taką lakoniczną, jakby dyskretnie zamaskowaną firmą, istnieje tu od lat sześciu w prawem skrzydle starego pałacu, niegdyś hr. Tarnowskich, na Krakowskim-Przedmieściu (nr. 42) zakład fotograficzny, który, pomimo iż powstał cicho i bez reklamy, rozwijał się jednak tak szybko i pracował tak zdolnie, a umiejętnie razem, że wkrótce wywalczył sobie rozgłos szeroki i zajął pierwszorzędne miejsce w pośród zakładów poświęconych u nas tej gałęzi „sztuki wyzwolonej”.

Właściwie, zakład ten nie jest nowym. Jest to raczej „Fenix” odrodzony z popiołów swego poprzednika, który, istniejąc na temże samem miejscu, przez czas niejaki, pod firmą Grabowskiego, nie posiadał dość sił żywotnych i... spełził w płomieniach ogarniającej go konkurencji, by pozostawić wolne

*) Na wystawach paryskich okazy fotografii mieściły się w oddziale przeznaczonym na tak zw. *des arts liberaux*.

miejsce nowemu, silniejszemu i szczęśliwsiemu następcy.

Istotnie, dzisiejszy zakład „Konstantego” urodził się — rzechy można pod szczęśliwą gwiazdą... Że jednak w naszym realistycznym, materialnym wieku, nie i nikomu nie przychodzi darmo, a już za „perłę szczęścia” najdrożej płacić trzeba — więc nie dziw, że i „Konstanty” kupił ją sobie za cenę, nie tylko pracy usilnej, lecz i znacznego nakładu.

Nabywszy pracownię swego poprzednika zaniebana i, rzechy można, zrujnowaną zupełnie, nowy szermierz wstępując w szranki „współpracowników słońca” zmuszony był nie tylko odrestaurować zgruntu i urządzić wytwornie cały lokal swojego zakładu, lecz także zaopatrzyć go w nowe zupełnie aparaty i przybory wszelkie, a nadto jeszcze obsadzić wszystkie laboratoria w personel pracowity i zdolny razem — nie mówiąc już o energicznym i umiejętnym po nad całym interesem kierunku.

Ale energia i... kapitał, połączone razem, wszystko zwyciężyć mogą, więc też i firma „Konstantego”, za pomocą tych dźwigni, potrafiła wkrótce uorganizować swój zakład fotograficzny na prawdziwie europejską skalę — a co ważniejsza, potrafiła mu zjednać nie tylko rozgłos, lecz uznanie i sympatię w szerokich publiczności kołach.

Istotnie w zakładzie tym nie widać nigdy tak powszedniej dziś we wszystkich przedsiębiorstwach — stagnacji. Owszem, ruch nieustanny panuje tam zawsze, a napływ klientów i zamówień zbiorowych, na tak zwane grupy, zwiększa się nieustannie.

I słusznie — albowiem każdy z interesantów, tembardziej każda z interesantek, które zakład „Konstantego” szczególnie zadawał sobie umie, otrzymują z tamtąd portrety fotograficzne, a nawet i heljominatury wykonane tak ślicznie, że je na wystawie pracy kobiet listem pochwalnym nagrodzono. A grupy, choćby największe, wraz z akcesorjami, wychodzą na jego kliszach, jakby zupełnie żywe!

O tem wszystkiem przekonać się łatwo już w samym kantorze zakładu, tuż przy wejściu na partezę, gdzie w albumach, lub też na ścianach, przechodzą się egzemplarze, bądź to z portretami osób pojedynczych, bądź też przedstawiające rozmaite grupy, mniejsze i większe, których wykonanie najwybredniejsze nawet gusta zadowolnić może.

A jak wśród pojedynczych fotografii widnieją tam najpiękniejsze, zda się, że wymarzone, a jednak rzeczywiste dam i dziewice twarze — tak znowu wśród grup wszelakich spotykamy wszystkie prawie znane postacie z rozlicznych korporacji, sportu lub z instytucyj tutejszych.

Poczynając od poważnej gruby członków konsystorza, ofiarowanej J. E. ks. Arcybiskupowi Warszawskiemu, przesuwa się tam przed okiem — to grupy studentów ze wszystkich fakultetów Uniwersytetu wykonane dla profesorów lub dla siebie samych na koleżeńską, po skończonych kursach pamiętkę; to także same grupy gimnazjastów, po złożeniu „matury”; to wreszcie, grupy uczniów szkoły rzemieślniczej, wykonywane co roku dla jej dyrektora. Tam znów, strażacy, z brandmajstrami na czele, żegnają opuszczającego ich zwierzchnika; ówdzie, pracownicy jakiejś znaczniejszej fabryki lub większego przemysłowego zakładu, występują gremjalnie w dniu uroczystym dla chlebobawcy swego. Tam wreszcie, pensjonat cielek naukowego zakładu, twarzyczkami świeżymi, jak kwiaty, mile neć oko.

A ileż jeszcze zobaczyć tam można grup innych, zdejmowanych podczas majówek i wycieczek, jak np. Cyklistów do Jabłonn, wraz z widokiem Halli tamtejszej, lub jak wyjazd ich z lokalu przy Marszałkowskiej ulicy; lub nakoniec, jak objęta w szerokie ramy, potężna, 150 osób licząca, grupa pracowników drogi żelaznej warsz.-wiedeńskiej, ofiarowana jednemu z naczelników w darze.

Ba! Nawet i konserwatorium muzyczne lub może tylko jego klasa skrzypcowa, w grupie dla mistrza — Barcewicza zrobionej, figuruje także w tej bogatej kolekcji!

Wszystko to wykonane wybornie wykończone świetnie, świadczy, nie tylko o zdolnościach lecz i o artystycznym smaku pracowników firmy „Konstantego”, a co ważniejsza, dowodzi wymownie, iż zakład ten wyrobił już sobie szeroką i stałą klientelę we wszystkich tutejszego społeczeństwa warstwach.

Dziś, gdy fotografia, prócz swoich zajęć powszednich, powoływana bywa ku pomocy w poważniejszych działaniach, jak np. w zdejmowaniu widoków natury, gmachów, pomników i grobowców, zanim je czas w proch rozsypie... gdy nawet wspiera ona astronomów w ciał niebieskich badaniu, dziś wydoskonalenie tej gałęzi wyzwolonego kunsztu, jest już nie tylko przedsiębiorstwem przemysłowym, lecz i poważnym, godnym rozumnego pracy i, zarazem uznania takiej pracy zadaniem.

Uznanie to firmie „Konstantego” należy się słusznie.

KRYPTOGRAM.

(Ułożył Witold Łaszczyński).

WNK.

Krsuch dżwcz rj n rak
Rze wnk sw
Prd n mrr j dlk
nś z sb che
l wnk t rzen
N dl rzeznch fl
N zbr we ch n
W en dl
n szł tż z flm
B wnt dżln mldż
Chwt dżwcz dr wisln
skld w sw idż.

Rozwiązanie zagadki, umieszczonej w nr. 156.

Zaimek.

Dobre rozwiązanie nadesłali: panie: R. Friedman, M. Towiańska, G. Teitelbaum, E. Rosenband, S. Rosezweig; panowie: E. Gantz, S. Rudawer, M. Kipman, Amor, W. Sterling, J. Silberstein, Joten, K. Landau, L. Kipman; do spółki: W. Toporska i L. Tworowska z mężem, H. i J. Nisensohn, Halpern i spółka.

ODPOWIEDZI.

— Staremu prenumeratowi. — Szaradę pańską z pewnem poprawkami zużytkujemy.

— Panu Wojciechowi Zu. z Włocławka. — Myli się szanpan twierdząc, iż zadania jego poszły do kosza. Jeżeli w odpowiedziach znalazł sz. pan zapewnienie, iż prace jego zostaną zużytkowane, stanie się to niezawodnie. Tylko terminu, w jakim to nastąpi, w obec nawału różnych tego rodzaju materjałów, oznaczyć nie możemy. Ze świeżo nadesłanych prac również skorzystamy.

— Panu W. Grodzicki. — Rozwiązanie nadesłanej łamigłówki nie jest kompletne, brak w niem odpowiedzi na № 6. Prosimy uprzejmie o powtórne dokładne opracowanie zadania.

— Panu Leonowi Kip. — Nie będzie.

Najtańsze Wyroby Oukiernicze:

Oukrów deser. fant 50 kop. **Karmelków**
nadzw. f. 25 kop., poleca **B. M. Sniegocki**,
Fabryka Krakowskie-Przedm. nr 43,
Filja Nowy-Swiat nr 5. 854r

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Odchodzą	Przychodzą
	godziny i minuty	
Warszawsko-wiedeńska:		
Pośpieszny 3 kasy	6 — rano	10 20 wiecz.
Osobowy 3 klasy	10 45 rano	6 45 wiecz.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa (Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)	5 20 p. p.	11 5 rano
Kurjerski I i II kl. (Wagony sypialne I-ej i II-ej kl. idą do granicy, dalej tylko I-ej kl.)		
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Skierniewic	9 20 wiecz.	6 10 rano
Warszawsko-bydgoska:		
Kurjerski 3 klasy	3 15 p. p.	2 20 p. p.
Osobowy 3 klasy	7 5 rano	9 40 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	6 30 wiecz.	9 45 rano
Warszawsko-terespolska:		
Kurjerski 2 kl. do Brześcia	8 35 rano	7 32 wiecz.
Pocztowy 3 kl. do Brześcia	3 45 p. p.	1 50 p. p.
Towarowo-osobowy 3 kl. do Brześcia	10 43 wiecz.	7 1 rano
Towarowo-osobowy 3 kl. do Łukowa	9 10 rano	9 45 wiecz.
Towar.-osob. II i III kl. do Mroźwa	5 30 p. p.	9 30 rano
Warszawsko-petersburska:		
Poczt. 3 kl. do Wilna, 2 kl. do Petersburga	10 13 rano	7 3 wiecz.
Osobowy 3 kl.	11 23 wiecz.	6 38 rano
Osobowy do Białegostoku	5 15 p. p.	9 — rano
Nadwiślańska do Kowla:		
Osobowy (także do Dąbrowy i Ostrowca)	11 15 wiecz.	8 6 rano
Pocztowy (także do Kielei i Koluszka):		
3 30 p. p.	2 15 p. p.	
Towarowo-osobowy do Ostrowca:		
7 15 wiecz.		
Miejscowy do Lublina (także do Dąbrowy, Ostrowca i Koluszka):		
7 45 rano	10 2 wiecz.	
Nadwiślańska do Mławy:		
Pocztowy	6 45 wiecz.	11 25 rano
Osobowy	10 — rano	8 12 wiecz.
Osobowy do Nowogrodziejska	4 15 p. p.	9 21 rano
Osobowy w święta i niedziele z Nowogrodziejska	— —	10 45 wiecz.
Obwodowa z kolei wiedeńskiej:		
Osobowy	2 50 p. p.	8 55 wiecz.
Osobowy	7 15 rano	2 57 p. p.
Obwodowa z kolei terespolskiej:		
Osobowy	2 14 p. p.	7 54 rano
Osobowy	8 12 wiecz.	3 30 p. p.
Statki parowe Fajansa odchodzą codziennie:		
Do Włocławka o godz. 6-ej zrana i 1-ej po południu.		
Do Płocka kurjerskie o godz. 1-ej po południu.		
zwyczajne 6-ej i 8-ej zrana.		
Do Góry Kalwarii i Mniszewa o godz. 7-ej zrana.		
Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza co drugi dzień o godz. 7-ej i pół zrana.		
813 Statki z przystani Górnickiego odchodzą do Włocławka o g. 5 m. 30 r, do Płocka o g. 5 m. 30 8 1 rano, z Włocławka o g. 2 1 z Płocka o 5 1 i 7 rano		

DOLINA SZWAJCARSKA.

Letni Cyrk Ciniselli.

Dziś wielkie przedstawienie. Tylko jeszcze kilka występów najslawniejszego pogromcy lwów **Mr Jules Seeth**. Oprócz tego występ ulubionych kłownów **br. Weldeman**, a także wszystkich artystów i artystek. Codziennie w ogrodzie koncert orkiestry **Meiningenskiej**. Szczegóły w afiszach. Początek o godzinie 8-ej wieczorem. W niedzielę **2 przedstawienia**. O godzinie 4-ej po południu każda osoba może wprowadzić dziecko **bezpłatnie**. Początek 2-go przedstawienia o godzinie 8-ej wieczorem.

Z należnym szacunkiem
837r **Ernesto Ciniselli**, dyrektor.

Gdyby kto z Panów obecnych
na Zebraniu Cukrowników

W d. 21-ym przez pomyłkę wziął raport prof. **Durina** o systemie Litwinienki, proszę zwrócić: Hotel Francuzki nr. 50. 2280

— **Ociągnięcie amortyzacyjne z d. 2 (14) lipca 1890 r., 5% Pożyczki Premjowej z 1864 r.,** (pierwszej emisji). Mamy honor podać do wiadomości, że składkę asekuracyjną ustanowiliśmy na **75 kop. od biletu**

Zamiejscowi zechcą nadesłać markę na porto.

Biuro Bankowe Administracji

„Gazety Losowań”
Krakowskie-Przedmieście nr 51. 751

— **Dr Grodzki** leczy choroby **sekrejne** oraz **niemoc** wskutek takowych. Widok 22. 2241

MARCELLIN Restauracja letnia otwarta. 2216

LECZNICA PIERWSZA

NIECZAJA (dom hr. Krasieńskiego, I-e piętro).
Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Leczniczy. (1)

5% Pożyczka Premjowa Russka
z 1864 r.

Assekurację od amortyzacji w losowaniu z dnia 2/14 lipca 1890 r., po

75 kop. OD SZTUKI przyjmują

Maurycy Nelken i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście Nr 71. 750r

2063) **Dr Mikulski** ordynator klin. szpit. św. Łazarza. Choroby weneryczne i skórne, do 11 rano i od 4—7 po południu. — **Chmielna 9** (Belle-Vue).

— Z powodu zwinięcia magazynu mód **Julji Walkiewicz**, przy ulicy Długiej nr 8,

wyprzedają się Kapelusze

z letniego sezonu, po cenach niżej kosztu. 2275

— Wszelkie reperacje zegarów i zegarków tak z własnego jak i obcych magazynów pochodzące, oraz konserwacje roczne z nakręcaniem zegarów w domach prywatnych lub instytucjach. — wysoce uzdolnionymi ludźmi, wykonywa z gwarancją, po bardzo umiarkowanych cenach największy w kraju skład zegarów i zegarków **M. J. Augustynowicza**, Krakowskie-Przedmieście nr 7. 781r

Dr S. BULIKOWSKI
ordynuje podczas sezonu bieżącego
tak jak w latach poprzednich
w **GLEICHENBERGU**. 521r

DENTYSTA K. STEMBER

Bielanska 24, róg Długiej.

Wprawia zęby sztuczne po rs. 1 k. 50, leczy, plombuje i repara zęby po cenie umiarkowanej. 833r

Levico

naturalna woda mineralna w **arsen i żelazo** zasobna (rozbiór profesora **Ludwika Hartha**, Wiedeń), z silnym działaniem lecz-

niczem w **osłabieniu, niedokrwistości, nerwowości, chorobach krwi i skóry, nieprawidłowościach perjódu** itp.

Składy w aptekach i składach wód mineralnych. Woda świeżego napełnienia sprzedaje się w aptekach pp. **Heinricha, H. Kucharskiego, L. Ziemińskiego i Suke. K. Lilpopa et E. Treutlera** w Warszawie. 724r

NA SEZON OBECNY

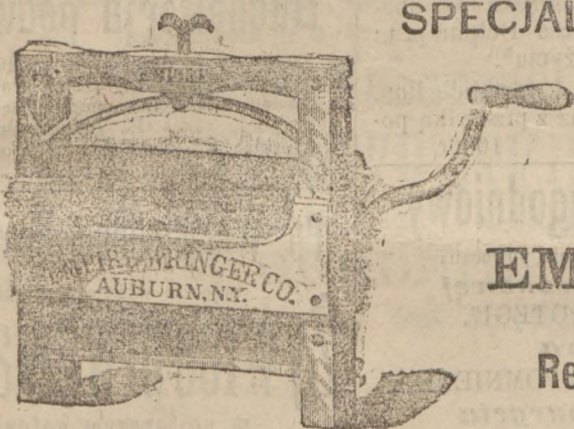
świeży transport towarów: **parasolki i rękawiczki paryżkie, wyroby skórzanego, brzozy** itp. poleca po cenach **najniższych**

GOLIŃSKA

GMACH TEATRU.

1066

Na raty po 50 kop. tygodniowo.



SPECJALNY SKŁAD oryginalnych patentowanych amerykańskich

WYŻYMACZEK „EMPIRE“

za gotówkę, jako też na raty po 50 kop. tygodniowo,

EMIL TREPTE, Marszałkowska Nr 147,

(wprost placu Zielonego).

Reperacje uskuteczniają się z oryginalnych amerykańskich
zapasowych części.

REPREZENTACJE NA KRÓLESTWO: **ŁÓDŹ, PIOTRKÓW, TOMASZÓW, CZĘSTOCHOWA, RADOM i KIELCE**

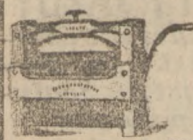
u pp. **A. Diering, F. Jędrzejewicz, L. Hinze, I. Słobaczewski, B. Józefowicz**

➔ Poleca się również **MAGLE, PRALNIE i LODOWNIE DOMOWE.** ➔

Handlującym odstępuje się rabat.

1201r

Na raty po 50 kop. tygodniowo.



Bicycle od rs. 100, **Rowery angl.** od rs. 150, **Tricycle angl.** od rs. 150, **Welo-**
cypedy dzieciinne, **Przybory do Welo-**
cypedów, **Wyżymaczki „Empire”**, **Nożyce angielskie** do strzyżenia owiec i narzędzia ogrodnicze, polecają **J. Hilknier & S-ka**,

w ratach tyg. 50 k.

Warszawa, **Krakowskie-Przedmieście 5** (róg Berga). — Poszukują się Agenci. — Cenniki gratis i franco. — **J. Hilknier & S-ka**.

895r



w ratach tyg. po rs. 5.

OBICIA PAPIEROWE

Ceraty, Rolety i Gzemsy do firanek

NAJTANIEJ polecają

SEWERYN MAZUR i S-ka,

Plac Teatralny, obok Ratusza.

1078r

ERYWANSKA Nr 6.

Sprzedaż komissowo-detaliczna (na butelki)
Win, Koniaków, Likierów i t. p., oraz Cygar
Hawańskich,

z pierwszorzędnych domów reprezentowanych przez **p. K. Dobieckiego: Schröder & de Constans** w Bordeaux, — **Moët & Chandon** w Eprenay, — **Rochers Frères** w St. André, — **A. J. Reynvaan** w Amsterdamie i t. p.

Wina odleżałe gwarantowanej czystości. — Wybór wielki.

Ceny umiarkowane. — Cennik na żądanie. 456R

WODY MINERALNE NATURALNE.

Skład Wód Mineralnych Naturalnych

przy Apteczce pod firmą

961R

D-ra T. HEINRICH,

w Warszawie,

przy rogu ul. Wierzbowej i Senatorskiej istniejący.

Mam honor zawiadomić W.W. Doktorów i Szan. Publiczność, że w ciągu całego sezonu
pica wód skład otrzymuje co kilka tygodni bezpośrednio od **Dyrekcji wszystkich źródeł** świeży transport tychże wód. Wskazówki o zachowaniu się przy kura-

cji wodami mineralnymi, broszury ze źródeł przesyłane, wydają się na żądanie bezpłatnie.

Licytacja Ruchomości

Warszawskiego

DOMU ZDROWIA

odbędzie się w dniu 11 (23) Czerwca (poniedziałek) i dniach następnych, poczynając od godz. 10-ej rano, przy ulicy Szpitalnej Nr 10. Sprzedawane będą: całkowite umeblowanie 20-kilku pokoi, przedmioty gospodarskie, kuchenne, ogrodowe, apteczne itp. 814

Mam honor zawiadomić PP. Doktorów i Szanowną Publiczność, że wysyłam codziennie świeży leczniczy **KEFIR i KUMYS** z Warszawy do **Otwocka, Jabłonny, na Mokotów i za Belwederską rogatką**. — Właścicielka **Zakładu Kefiru i Kumysu** w Warszawie, ulica Królewska Nr 31.
Klaudja Segalina z Kaukazu.

67½ kop.
miesięcznie
w Warszawie.

Najbardziej rozpowszechniona ilustracja polska

„TYGODNIK ILUSTROWANY”

3 rs. kwart.
tanie na
prowincji.

z początkiem Lipca r. b. we wszystkich swoich działach literackich rozpoczyna szereg nowych prac najcenniejszych autorów w ten sposób, że pismo *żadnych dalszych ciągów* z poprzedniego kwartału zawierać nie będzie. „Tygodnik ilustrowany” zamieszcza poezję, powieści, nowele, studia literackie, artystyczne, szkice etnograficzne, historyczne, przyrodnicze, przeglądy społeczne, piśmiennicze i naukowe.

Ndto rubryki „Tygodnika” zapełniać będą: *Wł. Bogusławski* (sprawozdania muzyczne), *M. Gawalewicz* (kroniki tygodniowe), *Cz. Jankowski* (przeglądy artystyczne), *W. Korotyński* (kronika polityczna), *Ed. Lubowski* (przeglądy teatralne). Jedyną u nas ilustracją chwili bieżącej pod kierunkiem *T. Czapelskiego*. Korespondencje ze stolic europejskich. Portrety i życiorysy. Kronika wiadomości bieżących, miejscowych, prowincjonalnych i zagranicznych. Najbogatszy dział artystyczny zasilany przez wszystkich artystów polskich pod kierunkiem *M. Kotarbińskiego*, ze współudziałem *J. Gebethnera*. W jedynej u nas na wielką skalę urządzanej drzeworytni „Tygodnika” pracują pierwszorzędne siły w tym kierunku, jak: *Gorazdowski, Holewiński, Klein, Łoskoczyński, Niez, Zajkowski* i inni.

Z początkiem Lipca r. b. rozpocznie „Tygodnik” druk najnowszej powieści

Elizy Orzeszkowej p. t. „JĘDZA”.

W stałym bezpłatnym dodatku tygodniowym rozpocznie się druk ostatniej powieści

Maurycego Jokaia „BOGACI NĘDZARZE”.

Najobszerniejsza ilustracja polska „Tygodnik” wychodzi w objętości dwóch arkuszy tekstu z ilustracjami, arkusza dodatku powieściowego, oraz okładki, zawierającej ogłoszenia, szachy, rebusy, logogryfy, grafologię, bibliografię, oraz w pewnych odstępach czasu mody.

Cena prenumeraty „Tygodnika ilustrowanego”

w Warszawie:

Miesięcznie k. 67½
Kwartalnie rs. 2
Półrocznie rs. 4
Rocznie rs. 8

Z przesyłką pocztową:

Kwartalnie rs. 3
Półrocznie rs. 6
Rocznie rs. 12

Wydawca „Kłosów” z końcem bieżącego miesiąca zawiesza to pismo, które, zlewa się z naszą zgodą z „Tygodnikiem ilustrowanym”. Prenumeratorowie przeto „Kłosów” z chwilą zawieszenia tego pisma będą mogli na żądanie odbierać w zamian „Tygodnik ilustrowany”, a nadto prenumeratorowie z prowincji mają prawo nabywać pierwsze półrocze „Tygodnika” za cenę rs. 4, zamiast 6, wraz z przesyłką pocztową.

Prospekty, numery okazowe i wykazy dzieł znacznie zniżonych dla prenumeratorów „Tygodnika ilustrowanego” wysyła się na żądanie bezpłatnie.

Adres dla listów i przesyłek pieniężnych:

„TYGODNIK ILUSTROWANY” (w Księgarni Gebethnera i Wolffa Krakowskie-Przedmieście Nr 15) w Warszawie. 750r

Redaktor Dr. Józef Wolff.

Wydawcy: Gebethner i Wolff.

Duży wybór bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej,

fasony koszul męskich odpowiadają najwybredniejszym wymaganiom, jak również wszelkiej innej bielizny.—Bielizna stołowa, firanki, Kołdry tybetowe, atlasowe i wiganowe.

Fabryka prowadzona pod zarządem właścicielki specjalistki, której staraniem jest zadowolnić każdego kupującego, celem zjednania dalszej stałej klienteli.

PP. Handlującym odstępować rabat, cenniki wysyłam franko odwrotną pocztą. 1096R

Specjalna Fabryka Bielizny i Skład Płócien

TEOFILI FUKS,

Senatorska 26, wprost kościoła, w podwórzu na parterze.

WIELKI Wybór Staników Trykotowych

„JERSEY”,

podług doskonałych fasonów Paryżskich, z najlepszych materiałów wełnianych i jedwabnych, *Ubraniek dziecięcych*, oraz najświeższy transport francuskich

„WOALEK”

w najlepszych i średnich gatunkach, po cenach bardzo umiarkowanych, poleca „Manufaktura Krajowa”. 809

przy ulicy *Niecałej* Nr 12, Sklep I.

Fabryka Obić Papierowych i Cerat
pod firmą J. FRANASZEK,

poleca w wielkim wyborze:

Obicia zwyczajne naturalne, od 10 kop. za rolkę.
Obicia białe gładzone „25”
Obicia gobeliny i kreton. „40”

Znaczny zapas Obić złoconych, imitujących materje, dywany perskie, skóry korduańskie itp.
Ceramiki i Rolety w różnych gatunkach. 829r

Skład Główny w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

Księgarnia Nakładowa
S. LEWENTALA

w WARSZAWIE,

ulica Nowy-Swiat Nr 41,

poleca następujące wydawnictwa periodyczne, jej nakładem wychodzące:

BIBLIOTEKA

najcenniejszych utworów

Literatury Europejskiej,

Miesięcznie w tomach zbroszowanych, od 10-ku do 12-tu arkuszy druku, za kop. 50, tak w Warszawie, jak i na prowincji, wraz z przesyłką pocztową.

Tygodnik Romansów i Powieści

wychodzi raz na tydzień i zawiera najcenniejsze powieści autorów swojskich i obcych, oraz kronikę tygodniową życia społecznego, literackiego i politycznego. Z dniem 1 Lipca rozpoczyna druk powieści p. t. „Za cudze winy”, przez Anatola Krzyżanowskiego, autora odznaczonych na konkursie „Kurjera Warszawskiego” „Dwóch prądów”.

Nowo-przybywający od 1-go Lipca prenumeratory otrzymują za zgłoszeniem się *bezpłatnie* drukującą się obecnie najnowszą powieść Delpita p. t. „Jak to w życiu”.

Cena w Warszawie kwartalnie kop. 75, na prowincji wraz z przesyłką pocztową rs. 1. 1066r

Przegląd Tygodniowy

drukuje w następnym półroczu:

Elizy Orzeszkowej

„CZCICIEL POTĘGI”.

Sewera

„Z SENNEGO PRZYPOMNIENIA”.

Fawla Bourgeta

„SERCE KOBIECE”.

Guy de Maupassanta

„NASZE SERCE”.

Emila Wernera

„BŁĘDNY OGNIEK”.

Z wyjątkiem pierwszego, wszystkie te utwory rozpoczyna się od 1-go lipca r. b. „Przegląd” kosztuje w Warszawie na kwartał rs. 1 k. 95, z powieściami rs. 2 k. 25; na prowincji rs. 2 k. 50, z powieściami rs. 3. ADRES: Warszawa, Czysa Nr 4. 795

Na żądanie właściciela firmy z powodu zwinięcia handlu w tym kierunku.

Warszawska Sala licytacyjna, podaje do wiadomości, iż w magazynie nowości „Aux quatre Saisons”, Nowo-Miodowa Nr 3, odbędzie się licytacja całego towaru wraz z urządzeniem sklepowym, meblami i lustrami, w cenie czwartej części wartości, począwszy od Wtorku dnia 12 (24) Czerwca r. b., od godz. 12 w południe. 1110

Propinacja w Ciechanowie

w części Łomżyńskiej i Grodzieńskiej, jest do sprzedania lub wdzierżawienia od Nowego-Roku na rok lub na lat kilka.—Bliższa wiadomość u p. Andrzeja Gowenloka, gub. Grodzieńska, przez Bielsk, Siemiatycze w Białkach Bliższych. 791

Wyszła z druku broszura

Adolfa Suligowskiego,

O kanalizacji m. Warszawy

ze stanowiska ekonomicznego.

Cena kop. 40. 849

Skład główny u Gebethnera i Wolffa.

MIODOWA 2.

Magazyn Wiedeński ubiorów
męskich L. KOCHA, ubiera
dobrze i tanio. 740

50% niżej

Fabryka Obić Papierowych

Gabrjela Sachs,

w Warszawie, ulica Pawia Nr 36,

WYPRZEDAJE

Wysortowane Obicia własnego wyrobu

oraz Angielskie i Francuskie,

50% niżej cen dotychczas

praktykowanych. 748

Z powodu zmiany interesu do odstąpienia na dogodnych warunkach od 1-go Lipca

Skład Wędlin

z warsztatem i lodownią, wraz z kompletnym urządzeniem do tego należącym, w przynależnym miejscu, egzystujący od lat 60-ku.—Oferty pod lit. H. S. 810

Buchalterja podwójna

w zastosowaniu do fabryk produktów spożywczych (cukrowni, gorzelni, browarów itp.) z wiadomościami wstępniemi o rachunkowości podwójnej, przez K. Sękowskiego.—We wszystkich księgarniach i u autora w Kurjerze Warszawskim, po rs. 1 k. 20. 951R

Pp. Właścicielom Browarów

polecam własnego wyrobu

Żywice piwowarską

w najlepszym gatunku,

po przystępnych cenach

A. NEUGEBAUER

w Sosnowicach. 572r

DO AMERYKI.

BILETY JAZDY



Holendersko amerykańskiego Towarzystwa Żeglugi parowej

w Kantorze Ekspedycyjnym

MAURYCEGO LUXEMBURGA,

Jeneralnego Agenta Towarzystwa

w Warszawie, Erywańska 6,

Wszelkie objaśnienia szybko i bezpłatnie

Najkrótsza, najszybsza i najtańsza podróż. 999R



Loquay & Oellert

c.k. nadworna

FABRYKA

Żaluzji i Rolet

Wiedeń, VI,

Webgasse nr 34,

poleca *Rolety* z wrobieńmi albo obzyciem patentowanemi tasiemkami rzemiennymi, *Okrycia* zabezpieczające od światła słonecznego w oranżerii, najlepszej konstrukcji, *Rolety* drewniane z adamaszkowym wierzchem, jak również Markizy do okien i balkonów



Para Ogierów

maści kasztanowatej, miary powozowej, spójnych, jest tanio do sprzedania, przy ul. Elekoralnej Nr 32. 1008R

DLA KASZLĄCYCH I OSŁABIONYCH Słodowy EKSTRAKT i KARMELKI,

Koncesjonowane przez władze
lekarskie.

Nagrodzone na wystawach
hygieniczno-lekarskich.

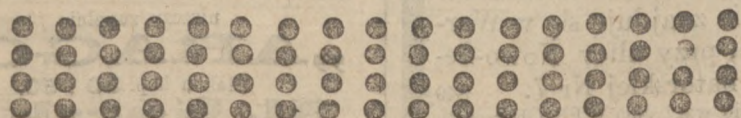
fiaszka
kop. 75.



paczka
kop. 15.

fabryki LEŁIWA w Warszawie.

Wylączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych. 8r



Powyższe domyslniki lepiej niż najbarwniejsze
słowa określają dobroć **nowo-wypuszczo-**
nego gatunku papierosów p. n.

„NIESKLEJANE”

Nr 3, w żółtej bibułce,

Nr 10, w białej bibułce,

w cenie po kop. 60 za 100 sztuk,
Opakowanie po 5, 10, 25 i 100 sztuk. 105SR

Fabryki Tabaczej

J. L. SZERESZEWSKIEGO W GRODNIE.

Egzystującej od 1862 r.

KANTOR PRZEDSIĘBIORSTWA

Robót Asfaltowych, Mozaikowych,
Cementowych, Betonowych, oraz
Krycia Dachów Tekturą asfaltową
własnej fabryki

IGNACEGO GANTZWOLLA,

przeniesiony został z Królewskiej na

Zabłą, № 3, wprost Ogrodu,

Fabryka uskutecznia wszelkie roboty w zakres tego fachu wchodzą-
ce, sumiennie, przez specjalnych majstrów, po cenach umiarkowanych.

Na składzie Cement „Lossius Delbrück”, oraz innych marek
zagranicznych i krajowych, Cegła ogniotrwała „Ramsay”.

Dla wygody Publiczności otwartą została **Filja składu** ulica
Nowo-Próżna Nr 7.

Numer telefonu: Kantoru 129. Fabryki 144.

1015R

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kapielowy w Galicji (stacja kolei Transwers.)

Szezawy alkal.-słone, jod i brom zawierające,

skuteczne w chorobach skrofolicznych i ich złośliwych następstwach, w chorobach skór-
nych, syfilitycznych, reumatycznych, nieżytach błon śluzowych, zapaleniach stawów i okostnej,
oraz w rozlicznych chorobach kobiecych.

Kapiele mineralne, borowinowe, igliwowe, tuszowe i rzeczne.—Mleko, żentya, inha-
latorium. Znakomita stacja klimatyczno-lecznicza.

Pora kąpielowa podzielona na trzy sezony od 20 Maja do końca Września. Mieszka-
nia w 1-ym i ostatnim sezonie o 1/3 część tańsze.

Rady lekarskiej udziela: dr. Klemens Dębicki, b. asystent kliniki Uniwersyt.
Jagielli., Lekarz Zakładowy.

Zastępstwo sprzedaży wód mineralnych, soli i ługu na kąpiele domowe: pp. H. Ku-
charzewski, dr. Heinrich, K. Lilpop et B. Treutler, L. Ziemiński w Warszawie, S. Gęb-
czyński w Ciechojcinie i Apteki prowincjonalne.

Prospecta rozsyła bezpłatnie.

597R

Dyrekcja.

FILJA MOSKIEWSKIEGO MAGAZYNU, Skład JAROSŁAWSKIEGO PŁÓTNA,

NOWO-MIODOWA Nr 2.

Co tydzień nadchodzą świeże transporty: Płó-
cien Jarosławskich, Bielizny stoło-
wej i gotowej damskiej i męskiej, Kołder
pikowych białych i kolorowych, welnianych,
watowych jedwabnych, atlasowych i pluszo-
wych. Kaftaników welnianych i fil d'écosse,
Pończoch, Skarpetek, Chustek do no-
sa płóciennych, batystowych, białych i koloro-
wych. Wielki wybór Ręczników, Przeście-
radel i Płaszczy kąpielowych.

Ceny Fabryczne.

Cenniki na żądanie.

776



NIE MA BOLU ZEBÓW kto używa
Eliksir Wielebnych O. O. Benedyktynów

Opactwa w Soulas (Gironde),
wynaleziony 1373 przez Przeora
w roku 1373 Piotra Boursaud
nagrodzony złotymi medalami w Brukseli 1880
i w Londynie 1884 r.

Codziennie nżycie kilku kropli tego zbawien-
nego eliksiru, zapobiega próchnieniu zębów, nadaje
im alabastrową białosć, wzmacnia dżiąsła i odświe-
ża wybornie usta. Jest to jedyne lekarstwo, które
skutecznie leczy ból zębów.

Oddajemy prawdziwą usługę naszym czyteln-
kom, zwracając ich uwagę na ten starożytny i nży-
teczny preparat najlepszy z istniejących środ-
ków leczniczych, zapobiegający wszelkim
cierpieniom zębów.

Oprócz eliksiru, wyrabiany jest jeszcze przez
O. O. Benedyktynów Proszek i Pasta do czysz-
czenia zębów, które również nabywać można we
wszystkich znaczniejszych perfumerjach, aptekach i składach materiałów aptecznych.

Agent główny SEGUN, Bordeaux,
ul. Croix de Seguey 106 i 108.

DOM HANDLOWY Ł. J. BORKOWSKI,

Dąbrowa Górnicza,

Kantor w Warszawie, Trębacka № 4,
(Telefonu № 640).

Wylączna sprzedaż węgla kamiennego z kopalń
„JAN” i „FLORA.”

Polecają się: węgiel gruby, oraz gatunki węgla płukanego, jako to: kostkowy,
orzechowy, groszkowy.

Sprzedaż węgla w mniejszych ilościach, poczynając od 5-ciu korcy z odstawą
do domów. 451

№ 18. Erywańska róg Marszałkowskiej № 18.



Nowo-otworzony Skład Główny

Win Krymskich: stołowych białych, czerwonych i szampańskich
Z WINNIC

J. M. CHRISTOFOROWA i S-KI,

na południowym brzegu Krymu, posiada asortyment tychże Win w cenach od 60
kop. do 3 rs. butelka. Opakowanie po cenie kosztu.—Cenniki na żądanie wy-
syła się franco.—PP. Handlującym odstępnie się odpowiedni rabat.—Dla gubernji
Kieleckiej wylączna sprzedaż u p. J. Anderszewskiego w Kielcach. 805

BEZPŁATNIE

ENCYKLOPEDIA POWSZECHNA S. ORGELBRANDA w 13 tomach.

1033R

ECHO

muzyczne, teatralne i artystyczne.

Tygodnik literacki, ilustrowany, poświęcony literaturze pięknej i sztuce, zamieszcza

w dziale tekstowym: powieści, nowele, opowiadania, poezje, dramata, komedje monologi, rozbiory książek, sztuk scenicznych, obrazów, utworów muzycznych, życiorysy i sylwetki społecznych działaczy na polu literatury i sztuki; wizerunki scen, gmachów, obrazów, portretów i t. p.

w dziale nutowym: utwory kompozytorów polskich i zagranicznych, na fortepian, skrzypce, wiolonczelę itp. oraz do śpiewu w łatwiejszym i trudniejszym układzie: koncertowe, salonne i taneczne. Najświeższe pieśni włoskie i francuskie, arje z nowych oper, kuplety z operet, słowem powtarza wszelkie nowości całego świata tonów. W redakcji działają tekstowego i nutowego, przyjmują udział najwybitniejsze siły pisarskie i kompozytorskie.

Całoroczni abonenci otrzymują **BEZPŁATNIE** do wyboru:

1. Encyklopedję kompletną powzechną S. Orgelbranda w 13-tu tomach (z dopłatą 75 kop. za broszurowanie).
2. Cztery partytury oper (Hugonoci, Don Juan, Napój miłosny, Cyrulik Sewilski).
3. Nuty, według któregośkolwiek katalogu, za cenę rs. 3.
4. Album, najnowszych tańców, ułożone przez L. Lewandowskiego.

Cena prenumeraty w Warszawie rocznie rs. 8, kwartalnie rs. 2, na prowincji, Cesarstwie, zagranicą, rocznie 10 rs., kwart. 2.50.

Prospekt i numer okazowy na żądanie bezpłatnie.

Abonenci kwartalni dopłacający za rok cały, otrzymują prawo do premyjów bezpłatnych.—Adres Redakcji: Warszawa, Senatorska 26.

Ważna wiadomość dla PP. Budowniczych i Sztukatorów.

Gips sztukatorski w wyborowym gatunku, po cenie niskiej, dotąd niepraktykowanej, poleca Fabryka L. Wertheima w Jędrzejowie, stacja Drogi żelaznej Iwangrodzko-Dąbrowskiej. 845

Wydział Rekomendacji Pracy

przy Towarzystwie Wzajemnej Pomocy Subjektów Handlowych i Przemysłowych m. Warszawy (Miodowa 15), posiada wakuujące posady:

W DZIALE EKSPEDYCYJNYM:

Nr posady.	RODZAJ ZAJĘCIA	GŁÓWNE WARUNKI	GDZIE
66	Ekspedjent bławatny	młody, kawaler	w Cesarstwie
74	Ekspedjent kolonialny	poważniejszy, kawaler, rutynowany	na prowincji
86	Ekspedjent kolonialny	kawaler, energiczny, rutynowany	"
90	Ekspedjent do składu żelaza	poważniejszy, rutynowany.	"
92	Ekspedjent apteczny	młody	"
93	Ekspedjent do magazynu bielizny	młody, przyjemnej powierzchowności	w Warszawie
105	Ekspedjent do składu wódek	młody	"
106	" kolonialny	kawaler znający czynności kantor.	"
107	"	" poważniejszy	"
108	" do składu papieru	" rutynowany	"

W DZIALE BIUROWYM:

Nr posady	RODZAJ ZAJĘCIA	GŁÓWNE WARUNKI	GDZIE
78	Dysponent-buchalter	młody, znajomość handlu żelaznego	na prowincji
88	Pomoćnik kantorowy	młody, energiczny i b. pracowity	w Warszawie
89	Pomoćnik kantorowy	młody, energiczny	"
101	Komwojażer	młody, energiczny	"
103	Korespondent	młody, znajomość korespondencji ruskiej	na wyjazd za granicę

Na wyż wymienione posady nie ma kandydatów pomiędzy Członkami naszego Towarzystwa, którzy złożyli już u nas swoje deklaracje o poszukiwaniu pracy.

UWAGA. Wydział Rekomendacji co każdą niedzielę, w niniejszym piśmie dawać będzie ogłoszenia o wakujących posadach. 1114r

Nauka i wychowanie.

Angielska Najlepsza Metoda dla samouków na wymowę, kop. 75.—Najlepsza metoda do nauzenia się języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, przez Reussnera. Kurs niższy kop. 60, kurs wyższy rs. 2, zeszytami po kop. 12. Skład w księgarni Gebethnera i Wolffa. 9775**Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego** 1-go Zaleskiego, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r**Buchhalterji** wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, b. wieloletni zastępca „Danielewicza” autora buchalterji, Chmielewski, Bracka 5. 1607r**Korzystne** rzemiosła wprowadza szkoła rzemieślnicza dla kobiet Jadwigi Przeworskiej, Niecała 10. Nauczycielki wyborowe. Szkoła ta otrzymała medal za staranne prowadzenie wykładów i najzgrabniejszy krój. 17432**Korepetytor** realista potrzebny. Chmieleński, Kościelna 18236**Młoda** osoba z wyższą muzyką, rysunkami i wykształceniem klasycznym, poszukuje miejsca na lato. Wiadomość w „Przeglądzie pedagogicznym.” 18247**Niemieckiego** z konwersacją udziela nauczyciel. Cena przystępna. Sosnowa 8—14. 18289**Nauczycielka** medalistka, ze znajomością niemieckiego i francuskiego, poszukuje lekcji. Żorawia 17, m. 6. 18201**Niemieckiego** języka udziela Reussner autor najnowszej metody. Ul. Świętokrzyska 29. 16654**Na wyjazd** na 2 miesiące potrzebny student, znający niemiecki dobrze i francuski teoretycznie. Nowogrodzka 3, mieszk. 1 od 3—4. 18134**Oficer** H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Kruca 12. 18022**Student** matematyk, poszukuje lekcji na wyjazd. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. S. S. 17998500 rs. potrzebne do powiększenia interesu, na spłaty miesięczne w ciągu lat 3, za umówiony procent. **Oferty** proszę składać w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frenclera, Senatorska 26, pod lit. T: 500.

Komisarz Sądowy

przy Zjeździe Sędziów Pokoju m. Warszawy A. Morozow, ogłasza w Dzienniku Warszawskim № 118, że w dniu 12 (24) Czerwca r. b., sprzedawać będzie przy ulicy Krochmalnej pod № 7 ruchomości należące do **Herza Klepfisza** i ocenione do sprzedaży na rs. 160. 1115REgzystująca od lat 40
w **Lublinie**
i nagrodzona medalami
Fabryka Wyrobów Rymarskich i Siodlarskich
H. Forsztetera,obecnie znajduje się w Warszawie, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 7. 849r
Poleca się względem WFP. Obywateli.

Egzystująca od roku 1875-go 761

Warszawska Specjalna Fabryka **LODOWNI** pokojowych, Wyrobów metalowych i Naczyni kuchennych drewnianych,pod zarządem
JÓZEFA KUCHTY
w Warszawie,
30. PIĘKNA 30.poleca w wielkim wyborze **Lodowni** pokojowe, jak również do wszelkich zakładów, na piwo butelkowe, prowizję i t. p., własnego pomysłu **Pompek do piwa niklowane**, Maszynki do robienia **Lodów** systemu amerykańskiego, różnej wielkości, których części dotychczas wyrabiano z żelaza pocynowanego, a obecnie fabryka wyrabia części **mosiężne**, **pocynowane**, służące do tychże maszynek, których cena jest **przystępniejszą** od cen amerykańskich; w wielkim wyborze Maszynki do robienia **masła**, **Prasy** do wyciskania soków z owoców lub wina, różnej wielkości, magły pokojowe, drabinki składane, ogrodowe i pokojowe, różne systemy składanych mebli, taborecików i stolików, **najnowszy, ulepszony system składanych Hamaków** i stółków, **nowy, ulepszony system składanych bidetów** i stółków. Kupującym odstępnie się znaczny rabat.—Cenniki wysyła się gratis.NOWY ZAKŁAD NAUKOWY
IV-ro klasowy żeński z nauką rękodzieł**MARJI BAUM,**

w Warszawie, przy ulicy Brackiej Nr 3,

Celem Zakładu jest przygotować dziewczęta do życia praktycznego, to jest dać im średnie zaokrąglone wykształcenie naukowe, uzdolnić w tych robotach ręcznych, które znać koniecznie powinna każda kobieta, oraz udoskonalić w obranym rękodziele, aby ono w danym razie mogło stanowić pracę zarobkową.

W plan zajęć szkolnych wchodzi: Religja, jęz. ruski, polski, niemiecki, arytmetyka, geometria, geografia, historia, nauki przyrodnicze, nauka o rzeczach, rysunki, kaligrafia, śpiew, gimnastyka, życie ręczne i maszynowe, krawieczyzna damska i dziecienna, szycie, krój i znaczenie bielizny, haft biały i artystyczny, cerowanie, łatanie, roboty drutowe, szdelkowe, siatkowe, koronkowe, pasmanteryjne i t. d.—Przyjmowane będą panienki od lat 7. Zapis uczennic dawnych odbywać się będzie do 1-go lipca, zapis zaś uczennic nowych od 2-go lipca codziennie, między 10-tą i 3-cią. Egzamina wstępne od 1-go września, lekcje 5-go września.—**Ceny przystępne.** 847**Student** uniwersytetu, ruski, poszukuje Słeksy w Warszawie podczas wakacji. Hoża 13, mieszk. 20. 1719r**Stancja** dla uczeni szkół prywatnych. Trojskiewa opieka zapewnia się. Korepetycja na miejscu. Ulica Hortensja 5, m. 7, wprost szkoły p. Górskiego. 17540**Stancja** dla uczniów szkół prywatnych. Ul. Zienna 13—5. 18162**Student** puławiak, klasyk, poszukuje korepetycji od 1-go lipca. Wiadomość: Nowo-Aleksandria poste-restante A. B. lub Warszawa Szpitalna 12—4. 17701**Student** z Petersburga życzy wyjechać na święta na kondycję. Wiadomość: Niecała 11, m. 1, od godz. 1—3-ej. 18242**Student** uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje kondycji na wyjazd (najchętniej do Druskienik). Aleksandra 6, mieszkania 1. 18235**Paryżanin** upoważniony przez władzę naukową, mający pochlebne świadectwa, poszukuje lekcji albo miejsca, przy zamożnej rodzinie. Nowo-Senatorska 7, m. 6, do 11-ej i od 3-ej do 5-ej. 1803r**Paryżanka** poszukuje lekcji albo konwersacji. Oferty: kantor Kurjera X. A. 18186**Student** uniwersytetu poszukuje lekcji lub Skorepetycji, (specjalnie ruski i matematyka). Sosnowa 9, mieszkania 18, do 10-tej rano i 8—9 wieczorem. 1822r**Student** udziela lekcji. Oferty przyjmuje Skantor Kurjera dla „Gwu.” 18040**Stancja** dla uczniów z upoważnienia władzy. Widok 24, m. 1. 18035**Student** uniwersytetu, niezamożny poszukuje korepetycji lub innego stosownego zajęcia. Oferty: Długa 37, m. 8. 1821r**Student** uniwersytetu poszukuje kondycji na wyjazd lub korepetycji w miejscu, na czas wakacyjny. Adres: Przyrynek 3, mieszkania 4. 1820r

Student uniwersytetu, kmienny i zdolny, Skorepetytor, poszukuje kondycji na wyjazd za umiarkowane wynagrodzenie. Bracka 20, mieszka 14. 18264

Student (specjalność matematyka i ruski) Spozukuje kondycji na wakacje. Nowy-Swiat 46, m. 14. 1837r

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje lekcji. Leszczyńska 5, mieszka 11. 1838r

Student uniwersytetu poszukuje kondycji na wyjazd. Chmielna 49, m. 30. 1836r

Wychowawca instytutu muzycznego krakowskiego, żąda umieszczenia. Krakowskie-Przedmieście 7, Dąbrowska. 18041

W domu rodzinnym gdzie się starannie wychowuje własne dzieci jest pomieszczenie dla jednego chłopczyka, uczęszczającego do klas. Żerawia 33, m. 2. 18014

Zatwierdzona przez władze najnowsza szkoła kroju i szycia J. Grabskiej, Złota 16, wejście od ulicy Zielnej. Uzyskawszy patent wynalazku w Paryżu, ucze podług metody własnej, uznanej za najlepszą, bez poprawek i pascowania. Uczennice po przejściu kursu otrzymują patenty i książki. Autorka najnowszej metody kroju. — J. Grabska. 18252

Posady i prace.

Ajenci lub inkasent chrześcijan, znający rachunkowość i mający parę godzin wolnego czasu, znajdą korzystny zarobek. Kaucja rs. 300. Miodowa 13, u rządy domu, od godziny 4—7-ej. 18081

Ajenci potrzebni na korzystnych warunkach do sprzedaży nowego artykułu. Wiadomość: Adolf Heyman, Leszno 58. 1774r

Do kwiatów potrzebne są związki podręczne, uzdolnione i uczennice. Miodowa 17, Szmidel. 18035

Do pracowników Izabeli Sierżputowskiej, ul. Chmielna 32, potrzebne są panny do rękawów i do maszyny Whelera-Wilsona. 18246

Do kwiatów potrzebne są panny podręczne i do nauki. Twarda 46, m. 24. 18254

Emeryt lub mężczyzna samotny znajduje dla siebie odpowiednie zajęcie za kaucję. Oferty: kiosk róg Nowego-Swiatu pod literami R. R. 17774

Francuzka wykształcona, z muzyką, chce wyjechać na wieś. Oferty przyjmuje Kurjer pod adresem Z. Y. 18200

Francuzka młoda, świeżo do Warszawy przybyła, poszukuje miejsca w dobrym domu. Oferty proszę składać „Pellet” w kantorze Kurjera Warsz. 18225

Gorzelań z kilkunastoletnią praktyką w kraju i za granicą, z dobrą rekomendacją, poszukuje posady. Blizsza wiadomość: st. poczt. Stara Wieś, gub. warszawska, w do-brach W-go hr. Karola Zamoyskiego. 1816r

Kasjer-buchalter instytucji rządowej, władający biegle językiem ruskim, może od 1-go lipca objąć zarząd domem za mieszkanie lub wynagrodzenie. Oferty w Kurjerze pod lit. R. B. 17756

Młoda, inteligentna, praktyczna kobieta, skromnych wymagań, poszukuje miejsca gospodyni u pojedynczej osoby na wyjazd. Oferty dla „Marji” przyjmuje kantor Kurjera. 18011

Młoda inteligentna wdowa, znająca się do-brze na kuchni i gospodarstwie, prosi o sto-sowne zajęcie, może być na wyjazd. Mokotowska 55, m. 18. 17849

Nauczycielka muzyki z patentem Konser-watorium żyży sobie wyjechać na wieś na wakacje. Oferty przyjmuje Kurjer pod literami Z. S. 18265

Osoba znająca język niemiecki i krawieczy-zną metodą Głodzkiego, mogąca tym sy-stemem nauczać i wyrezytować pania w gospo-darstwie, poszukuje miejsca na lato lub na stałe. Oferty proszę zostawić w kantorze Kurjera dla A. J. 18060

Osoba inteligentna, mówiąca dobrze po fran-cusku, średnio po niemiecku, szuka odpowied-niego zajęcia. Przyjmie demi-plac lub wy-jazd na wakacje. Oferty: kantor Kurjera War-szawskiego X. M. 18054

Potrzebny zdolny, energiczny, inteligentny inkasent. Wiadomość: Bagatela 3, do 11 zrana, Olszewski. 18046

Potrzebna niemka samotna, w średnim wie-ku, do wdowa z córką, do zajęcia się go-spodarstwem. Ul. Chmielna 43, m. 26. 18044

Panny zdolne do staniów potrzebne zaraz. Niecała 7, pierwsze piętro. 18063

Poszukuje zajęcia lub pracy w kantorze, przemyśle, handlu lub tym podobnym, w wieku lat 29, pismienny i posiadający rachun-kowość, świadectwa jaknajlepsze. Proszę o wiadomość w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. F. 18031

Panny uzdolnione do staniów i do nauki krawieczniczej potrzebne zaraz. Żerawia 23, mieszka 20. 18097

Potrzebna panna umiejąca szyc na maszynie rękawicniczej. Elektoralna 41, Szefer. 17769

Potrzebny z dniem 1-y lipca r. b. lekarz do miasta Siemiatycz, na miejsce lekarza wyjeżdżającego z powodu słabości zdrowia. Miasto liczy 10,000 mieszkańców. Blizsza wiadomość na miejscu. 17080

Potrzebne panny do spódnicy i nauki. Mar-szałkowska 145, m. 26. 18256

Potrzebny subiekt do interesu chirurgiczno-gumowego, gruntownie obeznany, za do-brem wynagrodzeniem. Reflektanci raczą zło-żyć oferty w Kurjerze Warsz. pod znakiem „Skład gumowy”. 18290

Panna do maszyny potrzebna zaraz. Bielań-ska 6. 18180

Panny kompletnie uzdatnione do staniów potrzebne są do magazynu S. Lulla, ul. Dłu-ga 19. 18198

Potrzebne podręczne i do nauki zaraz. Tre-backa 9, mieszka 5. 18189

Służący porządny poszukuje miejsca u ka-walera w Warszawie lub na wyjazd. Adres uprasza w kantorze Kurjera Warsz. pod „Słu-żącym”. 17700

Szukam miejsca do towarzystwa, bez pen-sji. Piękna 31, m. 17. 18274

Sklepowa fachowa z kaucją potrzebna. Ho-ża 78, piekarnia zdrowia. 18203

Uczeń potrzebny do felczera. Plac św. Alek-sandra 8, obok Instytutu głuchoniemych. 17671

Wdowa w średnim wieku poszukuje pracy, w pilnowania mieszkania, obsługi u pojedyn-czych lub chorych, zna się na kuchni; rek-omendacja pewna. Tamże pokój do wynajęcia. Chmielna 44, m. 5. 18288

Zdolna krawcowa poszukuje miejsca na wy-jazd. Krucza 17, m. 17. 18083

Kupno i sprzedaż.

Amerikan do sprzedania. Wiadomość: ul. Leszno 60, u stróża. 18066

Adres malarni oraz najtańszego w Warsza-wie składu porcelany i fajansu. Bracka 20. 1185r

Bicykl sprzedam tanio. Śliska 50, mieszka-nia 37. 18131

Bilard i piramidka z kości słoniowej do sprzedania. Marszałkowska 117, w cu-kierni. 17746

Przyrząd do sprzedania wolantowa robota. Nowy-Swiat 26, w zakładzie kowal-skim. 17768

Bilardy kupuje i sprzedaje. Freta 5, w kawiarni. 18260

Peczka jednokonna dębowa, dużej objeto-ści, do sprzedania. Hoża 78, piekarnia zdro-wia. 18207

Do sprzedania garnitur mebli mahoni-o-wych używanych, wysokie, rzeźbione, wy-scielano, z pokrowcami. Koźna 12, trzecie piętro. 17685

Do sprzedania garnitur mebli za rs. 125, lustro złożone z konsolą za rs. 40, landszafy i maszyna Singera za rs. 18. Długa 27, stróż wskaże. 1801r

Do sprzedania łóżko, szeslong, stolik, czo-dry krzesła wypłatanie, serwata, dwie rolety, maszyna do szycia Whelera-Wilsona, szafka kuchenna. Śliska 6, m. 7, w podwórzu, od 9—12-ej. 17797

Do sprzedania powóz i uprząż angielska pojedyncza, w dobrym stanie. Ulica Solec 63. 18033

Do sprzedania kredens jesionowy i szafka orzechowa mała. Chmielna 52, m. 4. 18072

Dwa łóżka orzechowe duże, medalionowe, do sprzedania. Hortensja 7, m. 28, od 9 do 12-ej w pol. 17983

Dywany strzyżone, perskie, wójłokowe, ser-dwety, koldry, franki, portjery, chodniki, ro-raty, juty i kretony najtaniej sprzedaje fabry-czny skład Kłetynowicza, ul. Mazowiecka 16, wprost Towarzystwa Kredytowego Ziem-skiego. 1703r

Faeton i podwójna karetę sprzedam tanio. Nowy-Swiat 22, kantor powozów. 17630

Dla amatora! Jest do sprzedania tokarnia i warsztat stolarski z narzędziami. Wiado-mość: ul. Leopoldyna 33, pan Bobrak. 18130

Do maszyn potrzebnych polecamy prze-dzję bawelnianą w pięknych, trwałych kolo-rach, po cenach umiarkowanych. Fischer i S-ka, regatka jerozolimska. 18152

Dorożka, para koni, sanki, chomonta do pa-dry i pojedynki, liberja z numerem do sprze-dania. Cena przystępna. Wiadomość: Elektro-ralna 22, skład wódek. 18183

Do sprzedania garnitur mebli prawie no-wy, komoda i szafka kuchenna. Przejazd 2, m. 3, od 1—3-ej. 18210

Do podróży. Dwa tlołoki, kufer skórzany, sakwojaż, łóżko żelazne, fotel skórzany, dy-wan, za bezcen. Chmielna 47, u stróża. 18190

Do sprzedania tanio serwis porcelanowy na 12 osób, karafka kryształowa. Ul. Długa 5, m. 27, stróż wskaże; widzieć od godziny 1—4-ej. 18286

Do sprzedania komoda orzechowa, 6 krze-sel dębowych. Wielka 45, m. 26. 18276

Elegancko wykonane staniki trykotowe (Jersey) w różnych kolorach; sukienki dzie-cinne, zagraniczne i krajowe, ceny bardzo przy-stępne. — Obstalunki wykonywane są w cią-gu 24-ch godzin. Z prowincji i Cesarstwa przyjmują się obstalunki podług miary. Kró-lewska 45, mieszkania 15, lewa oficyna, 1-sze piętro. 2r

Fabryki własnej sukna i kory poleca A. Ru-dowski, Marszałkowska 151. 471r

Franki białe i crème sprzedaje i przyjmu-je do piania podług cennika fabrycznego F. Bukowski i S-ka, dawniej Penkala, Wierzbo-wa 1. 1402r

Fortepiany, pianina, krajowe, zagraniczne, mało używane, sprzedaje z porcezeniem. Krakowskie-Przedmieście 31, wprost Królew-skiej, Tarnowski. 17449

Franki cremowe, białe, wszelkie pokrycia meblowe, ceny najniższe, poleca najtańszy skład dywanów Giełżyńskiego, Marszałkow-ska 137. 1453r

Fortepian mahoniowy o 6 1/2 oktawach, w dobrym stanie, fabryki Lindemana, do sprzedania. Wiadomość: Stare Miasto 21, mieszka 5. 18197

Garnitur mebli, franki, rolety tanio sprze-dam. Nowogrodzka 1, mieszka 3. 18214

Herbatę chińską wyborową, oraz kawę i cu-kiery poleca skład herbaty J. Z. Ratyńskiego, Jerozolimska 84, w Warszawie. 18021

Jest do sprzedania dorożka jednokonna. Mo-kotowska 50. 18026

Jest do odstawienia garnitur mebli mahoni-o-wych krytych rypsem, szafy jesionowe, ze-gary ściennie, obrazy dawnej szkoły, wystawa sklepową, rama do okna oszklona, kontuar z blatem marmurowym, szafy sklepowe. Wiado-mość u stróża domu 114 przy ulicy Mar-szałkowskiej. 17392

Kasy ogniotrwałe 25%, tańsze od innych cen-ników. Marszałkowska 125, Sikorski. 12983

Karetę prawie nową do sprzedania z powodu wyjazdu za 600 rs. Koszary huzarskie, spy-tać furgonowego Worobzńskiego. 18221

Krokiet używany kupię tanio. Oferty przy-jmuje Kurjer pod „Krokiet”. 18239

Lankastrowkę dubeltówkę, dziecienną poje-dynkę sprzedam. Senatorska 9, od godziny 4-ej. 18102

Mebel za bezcen! Garnitur czarny, orzecho-woy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kre-dens, stół, krzesła, łóżka, biurko, szeslongi, fi-ranki. Ulica Marszałkowska 108 i od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 17851

Mebel za bezcen! Garnitur czarny, orzecho-woy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kre-dens, stół, krzesła, łóżka, biurko, otomana, bi-blioteka, szafka lustrzana, Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszka-nia 15. 16443

Mebel za bezcen z osmiu pokoiów, całe u-urządzenie lub częściowo, biblioteka, dywa-ny, regulator, franki, rozmaite salonywne rze-czy. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Mar-szałkowskiej, mieszkania 4. 16081

Mszafy, łóżka, biurko, kredens, krzesła, oto-mana, różne meble. Mokotowska 59, przy Pla-cu św. Aleksandra, stróż wskaże. 16125

Maszyna do pończoch 13 jest do sprze-da-nia. Plac św. Aleksandra 18, m. 8. 18049

Mebel za bezcen do sprzedania, lustra, gar-nitury czarne i orzechowe, urządzenie ja-dalni dębowej, łóżka, umywalka, otomana, ko-moda, biurko, szafy, franki. Zielna 39, miesz-kania 14. 17841

Magle wyrabiam różnych konstrukcyj ule-pszonych; sprzedaje po cenie niskiej, usku-teczniam wszelkie naprawy takowych. Ulica Aleksandra 17. 18094

Mebel używane rozmaite poleca zakład używanych przedmiotów, Makow, ul. Sol-na 9. 17763

Maszyna oryginalna Singera, nożno-ręczna W. rs. 40, ręczna 25 rs., prawie nowa, druga 18 rs. nożna. Ogródowa 50, m. 25. 18224

Mebel i wiele innych rzeczy do sprzedania. Krochmalna 48, mieszka 21. 18202

Mopsy młode najczystszej rasy, odchowa-ne, są do sprzedania. Również koguty i ku-ry jednorodne Brahma-Poutra. Wiadomość blizsza u p. Wilczyńskiej, przy ul. Granicznej 13, stróż Antoni wskaże. 18270

Mebel po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kre-densy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 18284

Na wyplat różne lokołowe towary, kasze-miry kolorowe na suknie, sukno i kory oraz obstalunki ubrań męskich i innych przedmio-tów. Ul. Twarda 16, mieszka 35. 17897

Owsa skład, owsa sprzedaż hurtowa i deta-liczna. Aleja Jerozolimska 37. 18001

Powóz na jednego lub parę koni, z uprzążą, do sprzedania. Złota 22, wiadomość u stróża. 18278

Omnibus używany do sprzedania. Hotel Europejski, w kantorze powozów. 17689

Powóz używany do sprzedania w hotelu Pol-skim. Wiadomość u szwajcara. 17302

Pianina nagrodzone medalem srebrnym za przystępną cenę do sprzedania w specjalnej fabryce A. Dütz, Jasna 3. 16510

Pianino nowe do sprzedania. Nowy-Swiat 66, 1-sze piętro. 17706

Pianino ładne, prawie nowe, jest do sprze-da-nia za umiarkowaną cenę. Świętokrzyska 44, mieszka 12, róg Marszałkowskiej. 18037

Power Swift 2, angielski Corentry, bar-dzo mało używany, sprzedam za 120 rs. Obóz poważkowski, 34 bataljon, kapitan Ale-ksandrowicz, od 12—3-ej. 17718

Stoły dębowe jadalne, bilardowe, do sprze-dania. Ul. Aleksandra 17. 18095

Sprzedaję kredens i dużą szafę kuchenną. Hoża 9, m. 4. 17999

Tygodnik Ilustrowany od 1874—1890, Ty-godnik romansów i powieści 11 78—1839, o-pawione, tanio do sprzedania. Bracka 20, stróż wskaże. 18059

Tanio do sprzedania kuce piękne prawdzi-wej korsykańskiej rasy, powóz używany, lando w dobrym stanie i różne chomonta. Wiadomość: Plac św. Aleksandra 8, szwaj-car wskaże. 17775

W fabryce fortepianów Józefa Hildt, Lesz-ko 21, jest do sprzedania dwa fortepiany Hofera, Seidlera, mało używane oraz pedał dla pp. organistów. 1830r

Wózek dziecienny, 10 dni jak kupiony, sprze-dam. Marszałkowska 136, m. 10. 18275

W elocyped-rower, prawie zupełnie nowy, do sprzedania. Łazienki, tatarski park, m. 9. 18257

W gubernji lubelskiej, powiecie nowo-aleksandryjskim (puławskim), w folwarku Wylągi, jest do sprzedania przeszło sto kóp zarybku karpi morawskich. 18250

Wypredaję różnych mebli no wych, używa-nych, ceny niskie. Bednarska 19, sto-larz. 17270

Wiolonczela z roku 1701, Starlmana, w do-brym stanie, jest w składzie fortepianów Gebethnera i Wolffa bardzo tanio do sprze-dania. 17666

Wyjeżdżając sprzedaję resztę pozostałych mebli bardzo tanio, otomany, szeslongi, biurko, kozetki, krzeselka, stoły, taborety. Żo-rawia 4, tapi-er. 17708

Za bezcen! Kompletne eleganckie urządze-nie szynku. Bracka 10, mieszka 2. 18253

3 skrzypiec starych za rs. 30, 15, 10, szafa jesionowa rozbita za rs. 14, kredens je-sionowy za rs. 8. Chmielna 80, mieszka 11, od 12 do 10-ej wieczór. 17731

Interesa handl. i mająt.

Bawarja z ładnym mieszkaniem do sprze-da-nia. Prosta 41. 18252

Browar do sprzedania. Wiadomość w admi-nistracji Kurjera. 15142

Do sprzedania z wolnej ręki pod Warsza-wą propinacja z wólką gruntu pszennego, budynki nowe wogóle z wszelkimi dogodo-nościami, piwnica, lodownia i patentem. Blizszą wiadomość można osiągnąć: ulica Długa 89, u p. Antoniego Wolkiewicza. 17192

Do sprzedania ogród owocowo-warzywny około czterech morgów wynoszący, z domem i innemi budowlami; do tego należy jeszcze pięć morgów łąki, w m. Pułtaku, na Górkach. Zgłaszać się można do p. Edwarda Milewskie-go, adwokata w Pułtaku. 17828

Dzierżawa folwarku kilkunastowłokowego od 1-go lipca r. b. na korzystnych warun-kach; część dzierżawy może być płaconą w naturalnych. Oferty: Kurjer Warszawski pod lit. K. W. 18203

Folwark wólk 6, położony w pobliżu gu-bernjalnego miasta, kolei, komunikacja szo-są, bez serwitutów, w kulturze płodozmiennej, zagospodarowany, dochodowy, z porządnymi budowlami, w ładnej i zdrowotnej miejscowo-ści, do sprzedania z inwentarzami żywym i martwym, meblami i wszelkimi ruchomościami gospodarskimi. Szczegółowa wiadomość w sklepie Warszawskiego Laboratorium, Kra-kowskie-Przedmieście 1. 17861

Folwark 16-włokowy w powiecie rawskim do sprzedania lub zamiany na dom w War-szawie. Wilcza 53, m. 9, od godziny 10 zrana do 2-ej po południu i od 10—11-ej wieczó-rem. 18230

Fabryka z kompletnem urządzeniem dla braku kapitału obrotowego jest do cda-pienia na bardzo korzystnych warunkach. Oferty sub „Fabryka” w kantorze tegoż pisma. 18271

Jest do wypożyczenia suma rs. 4,000 na pier-wszy numer hypoteki miejskiej po pożyczce Towarzystwa kredytowego. Oferty składają w kantorze niniejszego pisma pod lit. X. Z. Po-średnictwo wyłącza się. 18231

Kawiarńia i fabryka lodów do sprzedania. Wiadomość: kiosk, Plac Zielony. 17833

Kopiejelek 10 assekuracji od pożyczki premjowej 1-ej emisji 1864 pobiera kantor Karola Gebickiego, Krak.-Przedm. 37, obok hotelu Saskiego. 1765r

Kobieta, mająca pożyczkę na hypotekę majątku ziemskiego rs. 1,000, może znaleźć na wsi w krasnostawskim, przy niemołowej wdowie, całkowite utrzymanie, które wchodziłoby w rachunek procentu. Oferty proszę składać w Kurjerze pod lit. A. G. 18237

Magle do sprzedania zaraz. Ulica Pańska 28. 17536

Magle do sprzedania od lat 20 egzystujące. Leszno 18. 17684

Majątek blisko kolei tania sprzedam, jak również majątek z lasem. Nowy-Swiat 27, m. 8, do 10-ej i od 3—5-ej. 18145

Nieruchomość № 925, ulica Chłodna, dochód 3,200 rs., z możliwością zabudowania warsztatami fabrycznymi, do sprzedania. Wiadomość: Mazowiecka 4, m. 10. 18233

Na Szmulowiznie do sprzedania posesja oznaczona № 21, bez pośrednictwa osób trzecich. Porozumieć się można: Aleksandra 18, miesz. 12, codziennie do 12-ej w poł. 17025

Poszukuje się współpracownika do bardzo korzystnego handlu, panny lub wdowy, w średnim wieku, przyjemnej powierzchowności, katolickiej, inteligentnej, z kapitałem od 3,000 do 4,000 rs., sama może być zahypotekowana. Wiadomość: Kapitulna 3, m. 4. 18226

Poszukiwany jest współpracownik fachowy z odpowiednim funduszem do dalszego prowadzenia i rozwoju znanego z dobroci swej browaru i do prowadzenia nowourządzanej dystrybucyjnej, w miejscowości fabrycznej, przy kolei wiedeńskiej położonej. Wiadomość bliższa w hotelu Europejskim 76. 18194

Potrzebny administrator lub dzierżawca fachowy z kucją do interesu wódozanego. Wiadomość: Nowolipki 58, u właściciela domu. 18268

Plac na skład węgla, oparkaniowy, za 10 rs. miesięcznie. Ul. Solna 6. 18262

Publi 30,000 potrzebne jest zaraz lub od 1-go lipca na hypotekę domu w Warszawie, w środku miasta, po rs. 37,000 Tow. Kredytowego, na 6 1/2% rocznie. Oferty w Kurjerze pod lit. X. O. 18284

Publi 4,400 potrzebne zaraz bez pośrednictwa na pierwszą hypotekę majątku ziemskiego po T. K. Z. Oferty składać w Kurjerze pod „T. R.” 17991

Publi 1,000 do wypożyczenia bez pośrednictwa. Adres złożyć w kantorze Kurjera pod wyrazem „Tysiąc”. 18206

Publi 3,000 do ulokowania na hypotekę. Ul. Złota 28, m. 2. 17748

Restauracja do wydzierżawienia od 1-go lipca, dobrze procentująca; także potrzebny bufetowy z kucją żonaty lub bufetowa z mężem. Wiadomość w hotelu Angielskim u szwajcara. 18082

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z mieszkaniem do sprzedania. Żorawia 5. 17994

Sklep wiktualów, egzystujący od lat 18, jest do sprzedania w każdym czasie. Zakroczymska 5. 17682

Sklep wiktualów do sprzedania za rs. 180, Spieczyno opłaca komorne. Ul. Krochmalna 16. 18209

Sklep spożywczy do sprzedania. Krucza 15. 18229

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania w każdym czasie. Złota 32. 18273

Utrzymanie zapewniający sklep dystrybucyjno-galanteryjny, 26 lat egzystujący, sprzedam za 2,000 rs. Wiadomość: Warszawa, Krochmalna 92, mieszkania 1 (Wolskie rogatki). 18213

Wierzb koszykarska z tegorocznego zbioru plantacji żelechowskiej, w kilku różnych grubościach i odcieniach gatunkach, jest do sprzedania. Na żądanie dodane być może mieszkanie dla koszykarza i obszerny budynek do wyrobu na miejscu. Wiadomość w hotelu Europejskim 76, albo na miejscu przez Sobolew przy kolei nadwiślańskiej, w Żelechowie. 18193

Z powodu nagłego wyjazdu są do sprzedania dwie posesje oddzielne, nowe. Kamionek 7 lit. A. i B. Wiadomość u właścicieli. 18251

5 dorożek, 4 sanie, chomonta, wszystko w świetnym stanie, z powodu braku odpowiedniego pomieszczenia zamienię na grunt blisko Warszawy, smę hypoteczny, domek lub co innego, tylko nie sklep. Wiadomość u właściciela domu Pawia 78, do 10-ej zrana i od 2—5-ej po południu. 1790r

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewoźowy, Trzebiecka 11, Filja Nowy-Swiat 7.—Zadawania przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Ciechocinek. Willa Belle-vue w bliskości Ciesienek głównych, mieszkania z komfortem urządzone do wynajęcia. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie, Rymarska 10, mieszkania 4. 18032

Chmielna 52. Dwa pokoje, przedpokój, schowanie, pierwsze piętro od frontu. 18245

Do wynajęcia od 1 lipca lokal złożony z 7-u pokoiów, w tem salon kolumnowy o 3-ach oknach: wspaniały, przedpokój, kuchnia, pokój dla służby, łazienka, wateklozet i wszelkie wygody, schody marmurowe, przy ulicy róg Brackiej i Chmielnej 1, wiadomość u szwajcara domu. 18227

Do wynajęcia od lipca miesieczny, kwartalnie lub rocznie przy rodzinie pokój z alkoholem, wspólnym przedpokojem, umeblowaniem, samowarem i usługą. Mazowiecka 4, mieszkania 10. 18232

Dwa lokale po 3 pokoje z przedpokojem i kuchnią, zlewem i wodociągiem, na 1-m lub 2-m piętrze do wynajęcia od 8 lipca r. b. przy ulicy Pańskiej 36, (wprost Komitetowej). Wiadomość na miejscu. 18243

Do wynajęcia przy ulicy Senatorskiej 28 (30), wprost kościoła św. Antoniego od św. Jana 1800 sklep z 3 pokojami lub bez pokoi, w którym od wielu lat egzystuje skład tabaczojny i może być użyty też na handel kolonialny i t. p. 7 pokoi z kuchnią, w eleganckim stanie, z łazienką, elektrycznymi dzwonkami, gazem w całym mieszkaniu, z wodociągiem i zlewem na 2-m piętrze od frontu. 1835r

Do wynajęcia: skład węgla, piwnica duża na skład wina, pokój i kuchnia. Piękna 49. 18280

Do wynajęcia od lipca 4 pokoje, przedpokój, pasaż, kuchnia, spiżarka, wygódka, 2 piwnice rs. 360 rocznie. Widok piękny na ogród. Lipowa 5, blisko Oboznej. 17373

Do wynajęcia zaraz lub od 1 lipca, 1-e piętro, front, z balkonem, 8 lub 6 pokoiów. Marszałkowska 131, wiadomość na miejscu. 17022

Dwa lub trzy pokoje umeblowane. Nowy-Swiat 41, m. 5. 17726

Dwa lub trzy pokoje umeblowane. Żorawia 25, m. 1, front. 17727

Do wynajęcia od 1 lipca—mieszkania frontowe: po 3 pokoje i 2 pokoje z kuchniami i przedpokojami. Ulica Krochmalna 43, u rzadcy. 18043

Do wynajęcia od 1 lipca w Alei Ujazdowskiej pod № 6, dwa mieszkania po 8 pokoiów, na 1-m piętrze; dwa mieszkania na parterze po 8 i 6 pokoiów z ogródkami. W mieszkaniach jest gaz, wateklozety, wanny i prysznic. 1721r

Dla nieprzewidywanych okoliczności do odstąpienia lokal: 6 pokoiów, przedpokój, kuchnia, klozet, kanalizacja etc., wygody gospod. Cena rs. 900. U stróża, Mazowiecka 20. 18125

Fabryczne budynki, składy, piwnice stajnia i wozownia do najęcia. Ulica Chłodna 19. 1818r

Instytutowa 6, do wynajęcia trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, od św. Jana, stajnia, wozownia, zaraz. 1800r

Kilka pokoi elegancko umeblowanych, z kuchnią i fortepianem, częściowo lub razem, na czas wakacyjny. Hortensja 5—7. 18238

Letnie mieszkania, Otwock, willa Cacko, wszelkie wygody, lodownia. Wiadomość w bufecie, lub Aleje Jerozolimskie 64. 17736

Letnie mieszkania pod Pruszkowem, dwie ławki, po dwa pokoje do wypuszczenia, las, kąpiel w miejscu. Bliższa wiadomość: ulica Miodowa № 1. Skład fortepianów. 18267

Miedzy ogródkami, na parterze, mieszkanie suchie, ciepłe, wysokie, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarka, piwnica, rs. 240 rocznie. Od Kopernika, Obozna, Dobra 10. 18222

Mieszkanie z ogrodem owocowym do wynajęcia. Leszno 72, stróż wskaże. 18187

Miodowa 15, do wynajęcia 9, 3 i 2 pokoje, oraz pokoje kawalerskie, stajnia i wozownia. 1801r

Mieszkanie składające się z 11-tu pokoi, łazienki, na pierwszym piętrze, kompletnie umeblowane, z powodu wyjazdu jest do odnajęcia od 1 lipca r. b. do 1 stycznia 1891 r. Chmielna 10. 18039

Od 1-go lipca 1890 r. do wynajęcia lokal złożony z 5-u pokoiów i 2 kuchnie na parterze od frontu, w którym od lat 80 egzystowała kawiarnia, Podwale 16. 1840r

Od 1-go lipca 2 pokoje z kuchnią, od 11 rs. i pokoje z kuchnią od 8 rs. Ulica Pańska 56. 18285

Pokój przy rodzinie, z oddzielnym wejściem, na Krakowskim-Przedmieściu, z całodziennym utrzymaniem lub bez, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 20, w sklepie spożywczym. 17505

Pokoje pojedyncze, z usługą i wygodami, na 1-m piętrze, od frontu do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 1527r

Pomieszczenie dla ucznia lub przygotowującego się do szkoły z korepetycją. Złota 44, mieszkania 10. 17193

Pokój oddzielny do wynajęcia od 1-go lipca r. b., w pobliżu posagu Kopernika, z widokiem na ogród i Wisłę. Tamże umieścić można dziecko lub osobę potrzebującą opieki. Łaskawe oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego sub „Wygoda”. 1728r

Pokój na 1-m piętrze, od frontu do wynajęcia. Nowolipie 4, drugi dom od Przejazdu. 1789r

Przy Krakowskim na Bednarskiej 29, salon, pokój, dwa balkony, kuchnia, do wynajęcia, cena rs. 240 rocznie. 18029

Potrzebny jest pomieszczenie z transmisją od maszyny dla urządzenia warsztatu mechanicznego. Złota 60, m. 6. 18233

Pokój przy ulicy Włodzimierskiej, z meblami, samowarem, obsługą lub bez. Wiadomość u szwajcara w banku Handlowym. 18291

Poszukują pokoju z oddzielnym wejściem (możliwe obiady), okolica: ogród Saski. Oferty: Kurjer pod „Kawaler”. 18277

Przyzwolny młody człowiek poszukuje pokoju umeblowanego na Smolnej, Wiejskiej, Książęcej, Pięknej, Alejach Jerozolimskich lub Ujazdowskich, ewentualnie z utrzymaniem. Łaskawe oferty sub R. G. w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1841r

Poszukiwane są od 1-go lipca dwa umeblowane pokoje razem lub oddzielnie, z osobnym wejściem, bliżej lub dalej dworca wiedeńskiego. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod „Pokoje”. 18260

Pokój lub pomieszczenie dla panienki, fortepianu, całodziennego utrzymania. Krakowskie-Przedmieście 38, miesz. 24. 17844

Pokój wynajmuję przy rodzinie. Osobne wejście. Daniłowiczowska 6, m. 17. 18255

Pokój od 1 lipca przy rodzinie inteligentnej, może być z usługą, meblami i fortepianem. Grzybowska 27, m. 8. 18228

Sklepy w domu № 19 przy ulicy Miodowej, do wynajęcia w każdym czasie. 17442

Sklepy do wynajęcia. Wiadomość: Miodowa 15. 1802r

Sliczny pokój dla kawalera, z osobnym wejściem i usługą. Jerozolimka 31, mieszkania 19. 18034

Są do wynajęcia od 1 lipca r. b. w domu № 8 przy ulicy Nowy-Swiat różne mieszkania, zaczynając od pokoju i kuchni do 4-ch lub 5-ciu pokoi, ze zlewami, wodociągami i wateklozetem—oraz wozownie i warsztaty i jedne obszerne miejsce na magle. Wiadomość u rzadcy domu. 17285

Smolna 19. 5 pokoiów, 2 balkony, dwie alskowy, wodociąg, zlew. 18244

Salon o trzech oknach, od frontu, tania do wynajęcia od 1-go lipca. Twarda 6, wiadomość u rzadcy. 18165

Sklep do wynajęcia na rogu Nowego-Swiatu i Świętokrzyskiej od 1-go lipca r. b. za 550 rs. Wiadomość u właściciela, ul. Świętokrzyska 2. 18191

Salon lub pokój umeblowane do wynajęcia. Wilcza 35, m. 7. 18218

Sklep dla rzeźnika z urządzeniem do wynajęcia. Nowolipki 98. 18008

Sklepy z wystawami, mieszkaniami lub bez. Na różne procedury, do wynajęcia od 1 lipca; także lokale po 5 i 3 pokoje z wygodami. Marszałkowska 95, jak również 5 i 3 pokoje na 1-szem piętrze, z wygodami. Sienna 25. 18015

Wozownia i stajnia do wynajęcia rs. 8 miesięcznie. Marszałkowska 55. 18064

W Odessie na „Andrejewskom Limanie” (obfitujemy w jed i sól), w willi O. Krzyżanowskiego, są do wynajęcia pokoje, z umeblowaniem i całodziennym utrzymaniem, po cenie przystępnej. 17091

2-m piętrze z eleganckim umeblowaniem, na 2-m piętrze do wynajęcia od 8 lipca. Wiadomość: ul. Ordynacka 10, m. 2. Kredens i stół do sprzedania. 17838

5 pokoiów na 1-em piętrze, balkon, przedpokój, kuchnia, wodociąg, wszelkie dogodności, do wynajęcia od 1-go lipca przy ulicy Złotej 37. 18220

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kurację. Królewska 3. 15498

Akuszerka przyjmuje panie na słabość lub akurację, w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Ceny niskie. Przyjmuje zamówienia, udzielam porad swojej specjalności. Krucza 38. 17845

Akuszerka Bukowska przyjmuje na słabość, a także dłuższy lub krótszy, bez legitymacji. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 17848

Adama Kempnińskiego specjalny skład naczyń kuchennych, ulica Królewska 39. 1407r

Adres: Zakładu pogrzebowego W. Świątkowskiego, Senatorska 32, w lokalu po zwinieciu magazynie Z. Fijałkowskiego. Najtaniej załatwia pogrzeby kompletne, przewożenie i ekshumacja zwłok,—sprzedaje trumny metalowe systemu Mintra. Posiada największy wybór kapeluszy i sukien żałobnych, oraz wienców metalowych. 1792r

Akuszerka A. M. przyjmuje osoby spodziewające się słabości z umieszczeniem dziecka, Ulica Elekoralna 20. 18178

Akuszerka z pewną rekomendacją, znająca język niemiecki, życzy wyjechać z osobą chorą. Oferty: kiosk w Saskim ogrodzie. 18287

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy, potrzebujące dyskrekcji bez legitymacji. Zaostrzoną utensyljami gwarantującymi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 18249

Adres: Inteligentna rodzina przyjmie panienkę lub chłopczyka na wieś przez wakacje, za opłatą, konwersacją francuską. Zgoda 6, mieszkania 8. 18261

Bransoletkę srebrną, pamiątkową, znalezione w przedślonku kościoła Opieki św. Józefa, za nagrodą i zwrotem kosztów ogłoszenia odebrać można. Krucza 7, lewa oficyna. 18215

Binokle, okulary, ściśle zastosowane, pierwszorzędných fabryk, w najnowszych fasonach, poleca najtaniej optyk Julian Dreher, Szpitalna 6. Niezależnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 1634r

Całe lato na Bielanach restauracja Bronisława jest otwartą i przyjmuje tania wszelkie obśtalunki. 16855

Dystylarnie, Potrzebny niezbędnie „Exsiccator” do drewnianych naczyń, zabezpieczając od gnicia, pęknięcia, grzybka. Broszury bezpłatnie, Ritter, Królewska. 1672r

Klacz gniada, bardzo ładna z siodłem do wynajęcia na godziny, bardzo tania. Oferty: Kurjer „Klacz”. 18188

Kto uczy koronek po 10 kop. godzinie, zgłosi się: Nowolipie 25, właścicielka domu. 18217

List na poste-restante wysłano, P. Świątko dla „S.” Warszawa. 18279

Mucha najtańsze humorystyczne pismo polskie większego rozmiaru, pod redakcją W. Buchnera (Ner. Buch) i przy współudziale P. Kościńskiego, (Paul de Coś), F. Reinstena, (Francesco), A. Oppmana, (Szpilka), A. Orłowskiego, (Krogulec), Dudusia i innych znanych humorystów. Cena prenumeracyjna w Warszawie rocznie 3,60, na prowincji 4. Adres redakcji: Warszawa, Elekoralna 8. 1668r

Magazyn mebli Alojzego Tarnowskiego, Marszałkowska 114, róg Złotej, od skromnych do najwykwintniejszych. Stolarnia, tapicernia własna. Gostownie i tania. 12203

Młody człowiek poszukuje obiadów zdrowych, gospodarskich, w domu prywatnym, przy rodzinie chrześcijańskiej, w pobliżu ulicy Trzebieckiej. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod „Etranger”. 18196

Matka gimnazysty realnego z nim zamieszkuje, poszukuje dwóch dobrze wychowanych chłopców, towarzyszy jej syna na powakacje, a teraz do Ciechocinka. Bliższa wiadomość: Nowogrodzka 29/34, 12—2. 18181

Mamka ze świeżym pokarmem, bez dług. Krochmalna 43, wiad. u stróża. 18241

Na pogrzebie wioślarczy zgubioną została papierosnica srebrna, z jednej strony monogram M. W., z drugiej narysowana kibitka. Łaskawego znalazcę uprasza się o odniesienie na ulicę Bielańską 5, do restauracji za nagrodą rs. 6. 18240

Nauka pończoch na maszynie i mieszkanie dla panny przy rodzinie. Nowy-Swiat 66, mieszkania 21. 18258

Przyjmuje suknie po 8 ruble, podług najnowszych paryskich fasonów. Wilcza 23, mieszkania 1. 18219

Panienki na letnie mieszkanie przyjmują przełożona pensji w Skierniewicach. 11372

Udzielam lekcję kroju po rs. 5, oraz przyjmuję się suknie do roboty po rs. 1 kop. 50. Ulica Aleksandra 2, m. 13. 18212

Wyżeł, ponter złoty, w metalowej obroży zaginął. Uprasza się o odprowadzenie go Berga 6, m. 13, za nagrodą. 18259

W czwartek zaginął pies, pinczer, wabi się „Reze” w żółte plamy. Odprowadzić. Marszałkowska 149, miesz. 6, za wynagrodzeniem. 18199

Zalecanie przez pp. lekarzy patentowane puderoklozety pokojowe, do proszku otworkiego, skład główny: plac Teatralny 11. 1784r

Zgubiono cygarnicę skórzaną, w której znajdował się: weksel na 220 rubli i weksel na 20 rubli i inne notatki. Znalazca zechce oddać na Ogrodową 50, miesz. 25, za nagrodą rs. 2.—weksle nieważne. 18223

Zgubiono czarną jedwabną kokardę na Porwazkach. Odniesić za nagrodą. Żelazna 93, mieszkania 20. 18192